

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Chełewa

Redakcja:
Katowice, ul. Batorego 4, parter.
Telefony: do godz. 18-tej 327-67 i 350-85
po godz. 18-tej 304-26 i 308-78
Rękopisów nie zwraca się.

Administracja:
Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p.
Telefon: 337-67, 350-85.
P. K. O. Katowice 305.551.
Przyjmowanie abonamentów i ogłoszeń.

Reprezentacje:
Chorzów: Gimnazjalna 21, tel. 411-38.
Bielsko: Nad Niprem 2, tel. 36-57.
Lubliniec, Kilińskiego 7, I. p.
Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1285.
Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odbiorem do domu
lub z przesyką pocztową
miesięcznie 2 zł 50 gr
Przychodzi: Administracja, Reprezentacje,
Poczta (Główna), Agencja i Kioski.

DZIENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 mm² (1 lam = 70 mm²) na stronie tytułowej za 1.00, w tekście za 0.50, nakrójce do 100 mm² za 1 mm/m jednostronny za 0.60, ponad 200 mm² za 1 mm/m jednostronny za 0.60, ponad 200 mm² za 1 mm/m jednostronny za 0.60, matrycowane za 0.20 (dla poszukujących pracy za 0.10, matrycowane za 0.20).

„Trzeba zacząć surowe życie”

Pruskie przemówienie Naczelnego Wodza, Gen. Rydza-Smigłego na Walnym Zjeździe Legionistów

„Proszę Kolegów, muszę jeszcze kilka słów powiedzieć, przedwyszystkiem dlatego, że nie mogę być na dalszym ciągu zebranym. Pozatem chciałbym jeszcze raz podkreślić jedną rzeczą o której już mówiłem w swoim poczatkowem przemówieniu.

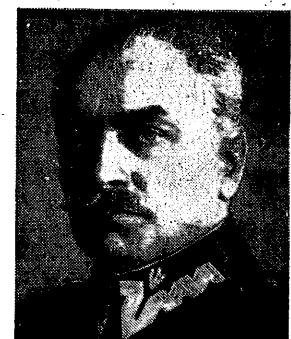
Zdaje się sobie sprawę z tego, co się mówiło i z atmosfery tu panującej, że odbywa się w tej chwili ważne i wielkie rzeczy w naszym życiu legionowym. Zasady tego życia zostały sformułowane i przez statut i przez mnie dość jasno i dość wyraźnie. Podkreślam to jeszcze raz. Albo macie zaniechanie do kierownictwa i, jak powiedziałem, będzie przyłożyc swoja dłoń do cagnienia Polski albo nie (głos: Chcemy). Jeśli chcecie i macie to zaufanie, to w takim razie zechciejcie, postępowanie wasze do tego stowarzyszyć. Po powiadam wam, koleżdy, zdając sobie sprawę z tego, że chwila jest ważna, zdając sobie sprawę z tego, że wy mówicie jeszcze dobrze pracowników dla Polski i nożecie być Jęz użycznici, równocześnie wyciągam z tego konsekwencję. Chcę, aby ten wysiłek był zorganizowany, a więc w tym miejscu już, jak powiedziałem, na żądaną przyprządkę.

Jesteszcze mi bliskie, choć z wami być, ale pierci mi, że ani chwile nie odstanie na centymetr od tej linii, która uważa na podstawie swego przewidzenia jako linię

dobrą, nawet gdyby mnie to miało pozbawić waszej sympatii (głos: „Nie, nie“). Okłaski. Zechciejcie wyciągnąć z tego konsekwencję. Nadież demagogii, bo demagogia to nie nasza broń, bo w demagogii zawsze nas wszyscy przelicytują (okłaski) i żadnych fanaberji ani fantazji.

Powiedziałem, że trzeba zacząć surowe życie — albo poddaje się, chcecie iść, albo nie idziecie. Trzeba jasno i otwarcie postawić sprawę — nikogo nie będzie się zmuszało: jeśli ktoś uważa, że ma swoje własne podwórko lepsze, jeśli ktoś uważa, że jedynie on jest rozsądny, jedynie on kocha

Polskę, inni jej nie kochają, ten może odejść od nas (Okłaski). Ale jeśli nie potraficie zdobyć się na porzucenie własnych podwórek i warsztacików, jeśli nie potraficie karnej, bez zastrzeżeń, z wyrzeczeniem się osobistych fantazji, a tembardziej osobistych perspektyw pracować w wspólnym przemianie kierunku, w takim razie należy sobie powiedzieć: jesteśmy żołnierzami, którzy walczymy o niepodległość Polski, to jest nasz zaszczyt, nasz dawny tytuł do sławy, lecz Polsce dzisiejszej nie mamy nic do powiedzenia, nikt inny w niej przewodzą (głos: „Nie“ — Okłaski).



Premier General Sławoj Składkowski.

Manifestacja patriotycznej solidarności Lwowa i Śląska

Z przebiegu drugiego dnia Walnego Zjazdu Z. H. P. we Lwowie

LWÓW. W niedzielę, w drugim dniu, kiedy walk o niepodległość, oddziały harcerzy Zjazdu harcerskiego we Lwowie, odprawione zostały masy polowa na placu przed niedawno wybudowaną Bazylką Ostrobramską na Górnym Lyczakowie. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz z województwa lwowskiego Belina-Prażmowskim, Przew. Województwa Śląskiego dr. Grażyńskim i d-ca O. K. 6 gen. Litwinowiczem na czele, bawiące się we Lwowie wycieczką 580 górnośląskich oraz harcerze obecni i dawni. Kazanie wygłosił kapelan harcerski ks. Lazar. Msz odprowadził ks. biskup Baziak.

Następnie na placu Mariackim przed pomnikiem Mickiewicza odbyła się uroczysta, dawno we Lwowie niewidziana tego rodu defilada. Przed przedstawicielami władz i starszyną harcerską przemarszowała kolumna dawnych harcerzy, uczestni-

“Zarzewie”. Przemówienie jego ze względu na ujawnienie pewnych faktów historycznych miało rewelacyjne znaczenie i dotyczyło węzłów, łączących ruch zarzewicki i zaczątki skautingu polskiego z osobą Marszałka Piłsudskiego, który dnia 4. 4. 1911 przejął „Zarzewie” pod swoje rozkazy. Odegranie Pierwszej Brygady zakończyło podniosłą uroczystość.

PRACE GOSPODARCZE I POLITYCZNE RZĄDU.

WARSZAWA (tel. w.). Mimo okresu przedświątecznego w lutym Rząd przeprowadzane są w tym tygodniu jeszcze prace zarówno natury gospodarczej jak i politycznej. W dniu dzisiejszym zebrał się Komitet Ekonomiczny Ministerów, który rozpatrzył szereg bieżących spraw, przedłożonych przez Ministerstwo Skarbu. Sprawy te wynikają z przeprowadzanego już od kilku miesięcy przez Rząd programu gospodarczego. Nazajutrz po Komitecie Ekonomicznym zebrać się ma podobno Rada Ministrów, która rozpatrzy szereg spraw, przedłożonych jej przez Komitet Ekonomiczny, Ministrów, a prawdopodobnie Rada Ministrów zajmie się natomiast swym posiedzeniem również sprawą zwolnienia nadzwyczajnej sesji parlamentarnej. W kolach politycznych przypuszcza się, że sezon wybrana zostanie na pierwsze dni przyszłego miesiąca.

REKRUTACJA DO DRUŻYN JUNACKICH.

WARSZAWA (tel. w.). W wyniku przeprowadzonej ostatnio wśród bezrobotnej młodzieży rekrutacji do ochotniczych drużyn roboczych pracujące obecnie w tych drużynach 8 tysięcy junaków, w czym 800 kobiet. W najbliższym czasie liczbę ta ma zostać powiększona do 12 tysięcy. Junacy poza pracami, które wykonują, podlegają również przysposobieniu wojskowemu, prowadzonemu przez instruktory przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Ciekawostką jest, iż w roku bieżącym poros pierwsi w kilkunastu ochotniczych drużynach roboczych pracujących w ciągu okresu letniego studenci wszystkich uczelni.

WARJAT ZJADŁ 12-LETNIE DZIECKO.

BUBNOS AIRES. Cała prasa zamieszczająca informację o wstrząsającym wypadku ludziszta w prowincji Santa Fe. Chory umysłowy, który zbiegł z domu zdrowia w Montevideo, zabijał następnie, ugotował i zjadł 12-latek dziecko.

Rokowania z Gdańskiem i Austrcją

WARSZAWA (tel. w.). W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie rokowania polsko-gdańskie, mające na celu uregulowanie całego spisu związanych z obroną handlowym i finansowym między Polską a Wohinem Młynem Gdańskiem, które wynikły na skutek wprowadzenia w Polsce ograniczeń dewizowych. Podczas tych rokowań strona gdańska wysypana miała podobno propozycje, aby Wolne Miasto Gdańsk traktowe było pod względem dewizowym jako obszar wewnętrzno polski. Jak wiadomo, zarządzenia dewizowe traktuje wolne miasto Gdańsk jako obszar zagraniczny.

W dniu wczorajszym również rozpoczęły się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu dotyczącegowo układu handlowego, zawartego w roku 1933. Ponadto w skład delegacji wchodzącej również przedstawiciele samorządu gospodarczego z charakterem rządcowym jest min. dr R. Kołłątaj.

Delegacja austriacka na rokowania przybyła do Warszawy oniedział Jak już dominiował, wykonały umowy handlowej polsko - austriackiej, natrafiając na pewne trudności ze względu na wprowadzone niedawno przez austriacki, a dotyczące stosowania domieszk austriackiego węgla brunatnego do węgla używanego przez austriackie zakłady przemysłowe Zarządzene to wydono ulemuły na import do Austrii węgla z Polski. Poza tym istniała również pewna punkt sporne w zakresie przywozu do Austrii z Polski trzody i zboża.

Zagadka napadu hitlerowców na zamek hr. Starhemberga

WIEDEN. W związku z napadem na rezydencję ks. Starhemberga w Waxenberg donoszą, że broń, znajdująca się na zamku, którą zamierzali zabrać narodowi sojaliści, należały do oddziału studentnego heimwehry wiedeńskiej, spedzającego wakacje w Waxenberg. Według innej wersji narodowi sojaliści przypuszczali, iż w Waxenberg znajdują się ważne dokumenty Heimrechutu, którym udało się zbiec. Aresztowano kilku narodowych sojaliściów, którzy przyznali się do udziału w zamachu. Energiczne śledztwo toczy się w dalszym ciągu.

Kto wygrał?

Milion zł na nr. 66958.
Stała dzienna wygrana po zł 30.000 na nr.

Po zł 100.000 na nr. 30967

Po zł 50.000 na nr. 194562

Po zł 10.000 na nr. 15866 80104 89519 118254

Po zł 5000 na nr. 25916 61164 138600 135688

86912

Po zł 2000 na nr. 2170 19649 25640 31405

86584 53644 57021 87033 87459 93686

6500 106017 120022 122039 128157 132210

33021 160723 161348 163423 166889 187224.

Po zł 1.000 na nr. 1824 4021 4679 9686 13807

1761 14958 14978 20741 21286 21567 29774 35409

86560 38096 41369 41388 44364 47601 48897 49160

87078 59816 60743 82123 66389 87771 86871 74736

8491 80740 85697 86080 86517 87771 87012 86971

1202 02845 95811 101805 101647 106271 111169

12398 112769 114483 121260 121408 128406

145982 146187 150649 158112 155605

85109 161257 183422 165649 167628 169565

11105 176510 188004 108802 193371.

Delbos, ongiś pogromca Lava — ministrem spraw zewnętrznych?

PARYŻ. Niedziela wyrebiła szereg konferencji zamierzających do ustalenia składu osobowego przyszłego gabinetu. Dotychczas Blum zaprzeczał kategorycznie wszelkim pogłoskom na temat obsady poszczególnych tek. Nawet wronotoria tek, jakie mają przypaść poszczególnym stronicom większości rządowej, nie jest dostatecznie wyjaśniona. W kolach politycznych i w prasie liczą się ze stosunkiem 10 tek socialistycznych do 8 radikalnych i 2 z grupy Paul Bourouiba. Naukowe dyskusje toczą się dokoła sprawy obsadzenia tek spraw zagranicznych. Po kategorycznej odmowie Horrota pozostały na piętrze jako ewentualni kandydaci — Paul Bourouiba, Chautemps i Bonnet. Po konferencjach jednak, kiedy dotychczasowy minister sprawiedliwości Delbos odrzucono przez prezesem Blumem i urzędującym premierem Sarraut, rozeszły się po głoski, abowiem ostatecznie kwestia obsadzenia tek sprzyjających się dopiero w końcu przyszłego tygodnia.

Oprócz kwestii personalnych prezes Blum masi także przedyskutować powa-

Terror arabski w Palestynie przeobraża się w wojnę domową

LONDYN. Władze mandatowe w Palestynie chwyciły się najbardziej energicznych środków celem stłumienia roszuchów arabskich, przeradzających się w formalną wojnę domową.

Aresztowano w różnych miastach palestyńskich 68 przywódców arabskich. Niektórzy z nich pochodzą z Syrii i Transjordanii, zostaną deportowani do swoich krajów, obywatele palestyńscy zaś zostaną stawiono do odległych miejscowości z obozem więzienia mówiącym się nawet kilka razy dziedzinie u władz angielskich.

Wysoki komisarz angielski zapowiedział, że jeśli i te środki nie pomogą, wówczas stworzonych zostanie na terenie Palestyny kilka wielkich obozów koncentracyjnych, gdzie zatrzymani zostaną wszyscy podlegający do roszuchów.

Wielkie wzburzenie wśród Arabów wywołało mianowanie w Jerozolimie, Naplusu i Hebronie burmistrów żydowskich na miejsce dotychczasowych arabskich.

Mimo tych ostrzych zarządzeń terror arabski przybiera coraz większe rozmiary, okierując okolice, w których panował dotychczas zupełny spokój. Grupy terrorystów krażą po całym kraju, atakują nietykłą policję, ale nawet wojsko angielskie i samochody pancerne przecinają linie telefoniczne, pala zdoby, rzucają bomby, atakują kościoły żydowskie.

Grupa Arabów zaatakowała wieżnicę w Nur el Shem, W szerach angielskich zginal jeden żołnierz, a kilku odniósło ranę.

W Jerozolimie aresztowano kilku Arabów, którzy usiłowali podłożyć maszynę pod pałac wysokiego komisarza. Pałac jest obecnie silnie strzeżony.

Ruch strajkowy rozszerza się. Unieruchomiony został port w Haifie. Organizatorzy arabskie postanowili również unieruchomić wszystkie kolej w Palestynie,

W północnej Palestynie roi się od agitatorów arabskich, którzy przygotowują się do walki partyzanckiej z Anglikami i Żydami.

KONIEC STRAJKU WE LWOWIE

LWÓW. Po konferencji przydomuła się, ci ostatni na ogółne zgromadzenie pracowników, na którym około połowy uchwalono bezwzględny powrót do pracy. Pracownicy zakładu czynienia miasta leżesze w czasie nocy uprzurzące ulice, które wskutek 4-dniowego strajku uległy znacznemu zniszczeniu. Tematem strajku zostało zlikwidowane.

ANGLIA NIE ODWOŁA ŚWEGO POSŁA Z ABISYNII.

LONDYN. W odpowiedzi na zapytanie w Sebie Gmin, minister Eden oświadczył, że nie ma żadnego odwołania posła brytyjskiego z Addis Abeby, lecz, że pesel przypuszczalnie przydejdzie wkrótce do Anglii na urlop, który mu się od dawna nieczęży.

DOBCHÓD KU CZCI JOANNY D'ARC.

ROUEN. Jak corocznie urządzone w obchód ku czci bohaterki narodowej Joanny d'Arc, sona jonej na placu publicznym w Rouen 30 maja 1430 r. Arcybiskup Villerabbie, złoty medalion ze swego urzędu przepięt, nie wzniósł udziału w uroczystościach ponownie tradycyjnego zaproszenia wysłanego przez władze miejscowe.

tował los gabinetu Lava, następnie zaś po seminarium, nadając, zdecydowanie interweniował w łonie gabinetu na rzecz stanowczości polityki, wykazując w ten sposób duży zainteresowanie dziedziną polityki zagranicznej.

Wszystko to sa jednak narazie tylko pogłoski, abowiem ostatecznie kwestia obsadzenia tek sprzyjających się dopiero w końcu przyszłego tygodnia.

Oprócz kwestii personalnych prezes Blum masi także przedyskutować powa-

żnię sprawę programu przyszłego gabinetu, dotyczącą bowiem sprawy stronnictw przyszłej większości rządowej, tylko dwie grupy i to niewchodzące do rządu, mianowicie Gen. Konfederacja pracy i Komuniści występują z bardzo sprzeciwianymi punktami programowymi, wśród których na pierwszym miejscu stoi kwestja wielkich robot publicznych. Natomiast ani socjalisi ani radikalowie nie ogłaszały, i nie wypowiadają się dotychczas co do kwestij programowych.

PROCES PRZECIWKO CZŁONKOM O. U. N.

LWÓW. Wczoraj o godz. 9 rano rozpoczęła się przed sądem przysięgły proces 23 członków O. U. N. Na wstępnie rozprawy adw. Hohwy zgłosił wniosek o ich odroczenie, mówiąc, że niezdolność oskarżonych dokładała się do poznania się do dotyczącego aktami sprawy. Prokurator sprzeciwiał się temu, po czym sąd wniósł odradę. Rozpoczęto się losowanie aktów przysięgły. Wskutek nieobecności dwóch sędziów zapasowych, przewodniczący zarządził przerwę. Po przerwie w rozprawie Bandery i Towarzyszy, odbyło się wylosowanie 12 sędziów przysięgleych i dwóch przysięgleych zapasowych, po czym nastąpiło skargnięcie od oskarżonych dwóch personalnych. Natomiast rozpoczęto odczytywanie aktów oskarżenia, poczynając od aktów oskarżenia, po czym rozprawa została przerwana do dnia dzisiejszego.

Zamach S. A. na ks. Starhemberga przysiąmania Berlin widmem puczu habsurskiego

BERLIN. Zaścia w Austrii, związane z próbą włamania do zamku księcia Starhemberga, oświetlały się tu przerwa polityczna, jakże bezpośrednio następstwo ostatnich wydarzeń wewnętrzno-politycznych w Austrii. Jak sąd w Berlinie, chodziło w tym wypadku najprawdopodobniej o wystąpienie zrewoltonowych elementów Heimwehry, która zawiadniała chęcią bronią, nagość w siedzibie ks. Starhemberga

przed zarządzeniem oczekiwanej konfiskaty. Wersje te przytoczyły m. in. Niemieckie Biuro Informacyjne, twierdząc jednocześnie, że we Wiedniu mówią również, jakoby, o możliwości aktu zemsty ze strony tych członków Heimwehry, którzy nie◎ idzurywali się ze stanowiskiem ks. Starhemberga podczas ostatniej rekonstrukcji gabinetu austriackiego. Nie brak też pomysłów co do związku pomiędzy niespo-

kojnemi nastrojami w Austrii, a wzmożeniem akcji kół legitymistycznych. Twierdzenie austriackiego komuniku, zarządzającego sprawami, sa narodowi socjalisi, pomiędzy jest milczeniem.

Korespondent „Lokal Anzeiger“ pisze o silnym zaostaniu się stosunków między rządem austriackim a Heimwehry i podaje wiadomość o rzekomej groźbie zamachu, zgodna naogół z sensacyjną pogłoską, jaką ukazała się onegdaj w „Nachtausgabe“. Jednocześnie „Lokal Anzeiger“ donosi o aktywności legitymistów i o rzekomych planach wyzyskania sytuacji politycznej Austrii do naglego obsadzenia Habsburgów na tronie. Znaczniem jest, zdaniem dziennika, że bawiąca od kilku dni w Austrii starsza córka cesarska Zofia arcyksiężna Adelaida bierze osobisty udział w wszystkich manifestacjach legitymistycznych.

Polsko-węgierski harcerski obóz szybowcowy zakończony

BUDAPESZT. Na Górze trzech granic w pobliżu Budapesztu nastąpiło uroczyste zakończenie polsko-węgierskiego harcerskiego obozu szybowcowego. Na szczycie wzgórza, skąd rozlega się przepiękny widok na oświetlony Budapeszt, zebrała się przy ogniu obowiązkowym oprócz harcerzy liczna publiczność, przybyła specjalnym autobusem z Budapesztu. Naczelnik skaut węgierski hr. Paweł Tekey wygłosił podniosłe przemówienie, wzywając harcerzy polskich i węgierskich do pielęgnowania wzajemnej przyjaźni, po-

czem harcerze odśpiewali szereg pieśni polskich i węgierskich. W uroczystości harcerzy wzięli udział przedstawiciele lotnictwa węgierskiego, delegacja lotnictwa polskiego, bawiąca tu na kongresie szybowcowym, oraz przedstawiciele poselstwa i konsulatu R. P. Harcerze polscy podczas tygodniowego pobytu w obozie odbyli szereg lotów ćwiczeniowych i zazajomili się z szybowictwem węgierskim, które czyni coraz większe postępy. Drużyna polska opuściła wczoraj Budapeszt, udając się do Polski.

Uroczystości ku uczczeniu marsz. Focha

LILLE. Niedziela poświęcona była uroczemu pamięci marszałka Focha. Z całej okolicy do Lille nadleżeli tłumy b. kombatantów, którym wzięli udział w inauguracji pomnika marszałka. Po nabożeństwie, odprawionym przez msz. Licnart w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, gen. Weyganda, przedstawicieli państw sojuszniczych i stowarzyszeń b. kombatantów, gen. Weygand wygłosił przemówienie, w którym sławił pamięć zmarłego wodza. „Zastanawiam się — mówił gen. Weygand — na czem opierał się jego nigdy niezauważane zaufanie co do pomyślnego wyniku wojny. Niektórzy chcieli w nim widzieć mistyka. Nie podobnego nie było w tym wielkim człowieku, którego zdrowy rozsądek graniczy z pełnojęapością. Tajemniczo jego siły znajdowały swoje źródło w jego głębokiej mądrości oraz w jego wierze w Boga i w przeznaczenie Francji.“

Następnie minister wojny gen. Maurin, oznajmiając działalność marszałka Focha, podkreślił jego uczucie ludzkości, gdy zgadzając się na rozejm, proponowany przez nieprzyjaciela, odeszedł w ten sposób wielu ofiar ludzkiej.

DEFILADA B. KOMBATANTÓW.

LILLE. W czasie uroczystości ku czci marszałka Focha przedsięwzięto przed pomnikiem marszałka w obecności ambasadory i posłów Polski, Włoch, Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji 25 000 b. kombatantów. Przed pomnikiem ustawiono się w 10 redach około tysiąca pocztów sztandarowych. Przed kościołem uroczystości miała grupa uczestników zaczęła wznosić demonstracyjne okrzyki, skundlone natychmiast przez kombatantów.

Tabela, dżeto rzeźbiarza Antala z Schœdta przedstawia popiersie Marszałka Piłsudskiego z bronią i po lewej stronie plastyk widnieje napis „Piłsudski 1867-1935“, w dołu zaś: „Z inicjatywy Towarzystwa Polsko-Węgierskiego odznakowały ludność Budapesztu“.

Płyta jest wmurowana po groduzenie nowego domu przy ulicy Piłsudskiego. Po odsunięciu dłuższy referat wygłosił b. min. przed Koneczny, przedstawiając w obszernym zarysie stosunki polsko-węgierskie i rolę dziejową Marszałka. Następnie radca Nemethy inicjował mianojej tablicy w pośiadanie, wyglosszając przedmówienie, naucząc w niejazyku niezwykłą serdeczność dla Polski.

Na zakończenie przy dźwiękach „Pierwszej Brygady“ złożono liczne wieńce.

KŁOPOTY ANGLIKÓW Z NEGUSEM

LONDYN. Pobyt negusa w Londynie będzie miał ścisły prywatny charakter. Podczas tego pobytu negus nie będzie prowadził żadnej oficjalnej akcji politycznej, przedstawyskiem nie będzie konferował z kierownikami polityki angielskiej. Również wątpliwa jest sprawra udzielania negusowi zwolenia na występowanie podczas zgromadzeń publicznych, względnie na lamańce prasy. Istnieje bowiem obawa, że tego rodzaju działalności nadalaby pobytowi negusa charakter krukjaty propagandowej. Jeżeli chodzi o angielską opinię publiczną, to sprawie negusa nie będzie miało charakteru oficjalnego, ponieważ negus podróżuje w cognito. Nic jest jednak wykluczone, iż dworcu spotka go przedstawiciel Foreign Office.

ANGIELSKO SOWIECKIE ROKOWANIA MORSKIE.

LONDYN. Angielco-sowieckie rokowania morskie zostały wznowione. Jak donosi Reuters, założenia sowieckie, domagające się wycofania z obecnych rozmów sprawy floty sowieckiej na Pacyfiku, nieprzyjaka się sprawie strony angielskiej. W Londynie podkreślają, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, posiadająca interesy na Pacyfiku, mająjący traktat handlowy z Chinami, będących wojowników dalszych wyjatków dla sprawy. Wschodniego.

Połączenie Związku Legjonistów i Kół Pułkowych

W uzupełnieniu naszego wcześniejszego sprawozdania o przebiegu walnego zebrania Związku Legjonistów przymosimy poniżej dodatkowe informacje:

Po krótkim sprawozdaniu komisji weryfikacyjnej przystąpiono do uchwalenia nowego statutu. Nowy statut przewiduje uchwałę w ramach jednej organizacji zarówno oddziałów i okręgów związku jak i kół pułkowych, określając wzajemną współpracę oraz pozostawia znaczną samodzielność w spełnianiu rozgraniczonych ścisłe zadań. Najmniej władza na siebie jednorazowo dla całej organizacji.

Na czele Związku stoi Komendant Naczelnny, wybrany przez Zjazd, Komenda Naczelnna składa się z 20 członków, z których 10 powołuje Komendanta Naczelnego, a 10 wybór Zjazd na przestrzeg 2 lat.

Nowy statut uzyskał aprobatę gen. Śmigłego-Rydza.

Wybory Komendy Naczelnej.

Zjazd przyjął statut przez akklamację, bez dyskusji. Imieniem Kół Pułkowych oświadczył gen. Kruszewski, że Koła Pułkowe zgłaszą swoje akces do Związku Legjonistów. Burzliwe oklaski całego sali i odśpiewanie „Pierwszej Brzygady” podkreśliły ważność tego momentu. Następnie e. już na podstawie nowego statutu, dokonano wyboru Komendanta Naczelnego, którym na wniosek płk. Stawka, wśród ludznych oklasków został wybrany płk. Adam Koc.

Nowy Komendant Naczelnego stawał na trybunie i w następujących słowach zapewniał do legjonistów:

„Panie Generale i Naczelnego Wodzu! — Dbywajcie!

Dziękuję za wybór. Rozumiem przez ten wybór, że jestem powołany do pracy twardej i nieustępstwowej. Mam nadzieję, że opowiadanie o mnie i moim działaniu, żebym was nie zawieścił, żebyśmy Wodzowi naszemu serwii służbie przynieśli!”

Następnie na podstawie statutowych ustawień płk. Koc powiedział jako pierwszy, następcę Komendanta Naczelnego, gen. Jana Kruszewskiego, a do Komendy Naczelnej: gen. Olszyny-Wilkowskiego, gen. Tadeusza Malinowskiego, gen. Kazimierza Pręsallowego, płk. Tadeusza Pełczyńskiego, dypł. Zygmunta Werde, płk. dypł. mił. Juliusza Ulrycha, dlk dypł. Filipowskiego, dypł. Grossesa, dlp dypł. Józefa Albrechta. Na wniosek Komisji Matki złożonej, z przedstawicielami Związku Legjonistów i Kół Pułkowych, przedstawiony przez gen. Kruszewskiego, wybrał Zjazd do Komendy Naczelnej gen. dr Ferdynanda Zarzyckiego, wicemarszałka Tadeusza Schaeftla, płk. Stefana Dąbkowskiego, dlp. Antoniego Staniawskiego, dlp. dypł. Bolesława Świątnickiego, płk. Stanisława Orskiego, mjr. Karola Polakiewicza, post. Mich. Brzekiński, sen. Władysława Malskiego i rtm. Emilia Henisza.

Do Komisji Rewizyjnej: gen. Romana Ściegiennego, prez. Stefanę Starzyńskiego, ccm. Ferdynandę Świątkowską, mjr. dr Stefanę Benedykty, dy. Stanisława Węsławskiego i kpt. Adolfa Abramę.

Do Sądu Koleżeńskiego: gen. dr Józefa Szemiskiego, gen. Mieczysława Dabrowskiego, prezesa dr Bronisława Helcztyskiego, gen. Andrzeja Galice, wiceprezesa dr Józefa Łąckiego, płk. Teofila Maresza, ppłk. Tadeusza Korniłowicza, mjr. Leopolda Tonika, dyr. Piotra Jarockiego, dyr. Józefa Podbielskiego i Władysława Bartosika.

Po krótkiej przerwie, a przed przystąpieniem do obrad nad sprawozdaniem Związku Legjonistów, zabrzmiał ponownie głos gen. Śmigły-Rydza, którymi przemówienie dane było osobno na 1 stronie.

Zw. Pogrzebowy i Dobroczyńscy
Z. z. Katowice.

Nasz członek

Śp. Alblit Hermann

zmarł w Bogu, przeżyczył - lat 58
Cześć jego pamięci!

Pożegnanie odędzie się w środę, dnia 27 maja rb., po południu o godz. 15 ze Szpitala św. Elżbiety przy ul. Marszałka Piłsudskiego, Zbliźka o godz. 14.30 przy ul. Marszałka Piłsudskiego 49, (4380) Zarząd.

Zwiedzajcie Wystawę Pamiatek z powstania Śląskich w gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego. — Wystawa trwa do końca maja b. r. — Wstęp małymalne

Pożegnanie Gen. Śmigłego Rydza.

Przewodniczący Zjazdu gen. Knoll-Kowalski zwrócił się do otwarcia zebrania sale Zjazdu gen. Śmigłego z następującym meldunkiem:

— Panie Generale! W imieniu Walnego Zjazdu wyrażam największą wdzięczność Panu Generałowi, że wzął tak czynny udział w naszym zebraniu i jednocześnie radzę, że widzimy w Jego osobie ideowe przewodnictwo i naszego Wodza. Niech żyje gen. Śmigły! (Zabrani trzykrotnie po wtórzyli ten okrzyk).

Szczyt techniki lekarsko-kosmetycznej.

Środkiem życia jest słoneczne, o ile życiodajne promienie przyswajamy umiarkowanie. Nadmierne wnikanie energii słonecznej do ustroju zapobiegają jasno: Dr Lustra krem „Ultrason”, olejek „Negrita” lub emulsja „Ultrasol” (plywna). Preparaty te chronią przed zapaleniem skóry, przyspieszają równomiernie opalenie, a dzięki zawartości emanacji światłnej — ożywiają cera.

W odpowiedzi gen. Śmigły-Rydza pożegnał delegatów mówiąc:

“Życzę wam dalszej dobry atmosfery i żołnierskiego ujęcia tych wszystkich spraw o których jeszcze będziecie mówili” (Okl.)

Zakończenie obrad.

Sprawozdanie Zarządu Związku i wniosek komisji rewizyjnej do aptekarstwu zostały przyjęte przez akklamację, przyczem przewodniczący imieniem zjazdu wśród gorących oklasków obecnych wyraził nadzieję ten okrzyk.



(183) oznacza ODOL®. Sztandar jasno: udokumentowany jego dzia-
enie antyseptyczne zostało wykazane stopniem spłogowane-
go gąbki bakteriobójczej, co zostało wykaza-
wane przedmiotem wiedzy bieżącej.

kowanie i wdzięczność tkt. Sławskiego za 12-letnią pracę na stanowisku prezesa Zwią-
zku.
Zjazd wysłał deprezję holdowniczą do
P. Prezydenta Rzeczypospolitej o.o. deprezję do Pa-
ni Marszałkowej Piłsudskiej i gen. Sospo-
wskiego.

Wielka manifestacja religijna akademików polskich w Częstochowie

W ub. niedzieli bawiła w Częstochowie pielegnarka młodzieży akademickiej z cał Polski pod protektoratem przymasa Polski kard. Hłonda, który osobiście przybył do Częstochowy, aby wząć udział w uroczystościach. W pielegnarki uczestniczyły około 17,000 młodzieży akademickiej oraz przedstawiciele najwyższych duchownów w Polsce.

Celem pielegnarek akademickich było złóżenie ślubowania. Pretor torce młodych polskiej, Matce Boskiej Częstochowskiej. Z samej Warszawy przybyły 8 specjalnych pociągów, przywożących około 10,000 młodzieży. Ponadto przybyły pociągi ze Lwowa, Krakowa, Poznania, Lublinu, Wilna, Katowic oraz z Cieszyna, Gdanska. Oprócz młodzieży przybyły do Częstochowy około 30,000 osób kolejnych, wozami a nawet piešzo, między innymi pielegnarki za Śląska niemieckiego, z ziem radomskich itp., oraz liczne wycieczki szkolne z Łodzi, Skarżyska, Kielc, oraz pielegnarki głuchoniemych z Warszawy.

Częstochowa przyjęła swoich gości z wielkim entuzjazmem. Uczestnictwo miejscowe wzięło czynny udział w uroczystościach, przedstawionych z założeniem serdeczne licząnem rzemiszy młodzieży i częściowo wzięto na siebie troskę o ich wyżwienie. Komitet przygotował 6000 bawidów, które wydawane były przez wojskowe kuchnie polowe. Ponieważ jednak liczba uczestników zjazdu była znacznie większa, osoby prywatne zadeklarowały kilka tysięcy bawidów, zapraszając do siebie młodzież akademicką.

Uroczystości zjazdowe rozpoczęły się

już w sobotę wieczorem o godz. 6 nabożeństwem majowem na Jasnej Górze. O godz. 20 przybył samochodem od strony Herbów Prymas Hłond, na którego spotkanie wyjechał Biskup częstochowski ks. Kubina. O godz. 20.30 przybył pociągiem z Warszawy Biskup „akademicki” Szlagowski i Biskup polowy Gąwliński w towarzystwie Komitetu Akademickiego. Na dworcu obu tych dostojników powitała młodzież, obrzucając ich kwiatami.

W niedzielę o wczesnym rana rozdrożały się wszyskie dzwony Jasnej Góry, witały przybyłych ze wszystkich środowisk młodzieży polskiej, przedstawiciele wielkiej rzeczypospolitej okazań ciekie.

O godz. 9.30 oblaty zielonego placu na Jasnej Górze zatrzymali się nieprzerwanie morzem głow ludzkich. W zwartych szeregach ustawili się młodzież, ramie przy ramieniu. Na specjalnie przygotowanych fotelach zasiadły do stołu cy kościelni orazcowoda 7 dywizji gen. bryg. J. Gąsiorowski i starosta częstochowski Rogowski.

O godz. 9.40 wyruszyła uroczysta procesja po wioskach Jasnej Góry z Prym. Hłondem na cele. Cudowny obraz nieśli akademicy, ustawiając go na „Szczęcie”. Rozległy się dźwięki „Intrady”, początek przorząku zakonu OO. Paulinów, Motylowskich, powtał do stołnych gości i młodzieży. Po uroczystej mszy świętej, która odbyła się ks. Prymas, Ks. Biskup Szlagowski odczytał list Papieża, którym pielegnarki akademickie i wygłosił podnieste kazanie, codz. esując, że inicjatorem i twórcą uroczystości częstochowskiej i pięknej idei ślubowania, jest ks. rektor Szwajnici, zmarły przed dwoma laty.

Kupuj odblornik radiowy jedynie u fachowca,

to daje Ci pewność, że aparat będzie fachowo zainstalowany. Śląskie Zakłady Radiotechniczne „RADIUM”, Katowice, ul. Kościuszki nr. 49.



Ślubowanie.

Nastąpiła uroczysta chwila ślubowania. Ks. Biskup Szlagowski odczytał roty przesygniętej za nim powtarzającej się chórkiem niezliczone rzesze zebranej młodzieży. Orkiestra zagrała Hymn narodowy, poczec K. Prymasa Hłonda, przy dźwiękach płynących ze wszystkich piersi „Bogu Rodzica Dziewica” dokonał ofiarowane przez młodzież akademicką wotum w postaci ryngrafa złożonego z 2 blach złotych odczepionej srebrnej, z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, herbami, niet uniwersyteckich, oraz 2 sztandarów akademickich.

Po przerwie obiadowej, odbyły się pod „Szczytem” uroczyste zebranie akademickie, która zagościła Ks. Biskup Szlagowski, poczecem do odśpiewania hymnu „Sodalici Mariacki” który odbył się wbiższo gwoździ, wrocławskiego ryngrafa, a chor akademicki odśpiewał pieśń „My chcemy Boga”. Po akademiku i uroczystym nabóstnie za Polskę odbyły się pogrzebanie pielegnarek przez OO. Paulinów i odmarsz wszystkich grup na dworzec.

O godz. 20 w szczelnie wypełnionej sali straży pożarnej krakowskiej chor akademicki z udziałem śpiewaków Opery krakowskiej urządził wieczór pieśni, przyjęty przez stuhaczów długo niemilczącego oskaskami.

SPOTKANIE SIĘ NASZYCH TRANS- ATLANTYKÓW.

WARSZAWA. Quedaj na Atlantyku następnego, społek dwóch polskich stawów motorowych „Batorego” i „Piłsudskiego”. Po wymianie deprezji gratulacyjnych zatrzymywanego maszyną a orkiestra odegrała hymny polskie, amerykańskie i duńskie. Następnie statek „Piłsudski” o kراzy „Batorego”, potem oba statki pieśnią dłuższą chwilę obok siebie a kapitanowie wypierają się przez tubę powietrza.

PAŁAC BUCKINGHAM BĘDZIE ZBURZONY?

LONDYN. Prasa doniosła, iż istnieje zamierzanie sprzedania pałacu Buckinghamskiego i przyłączenia do niego dwóch polskich stawów motorowych „Batorego” i „Piłsudskiego”. Po wymianie deprezji gratulacyjnych zatrzymywano maszynę a orkiestra odegrała hymny polskie, amerykańskie i duńskie. Następnie statek „Piłsudski” o krazy „Batorego”, potem oba statki pieśnią dłuższą chwilę obok siebie a kapitanowie wypierają się przez tubę powietrza.

RZĄD SOCJALISTYCZNY W BOLIWII.

LA PAZ. Nowy szef rządu bolivijskiego płk. Toro wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że nowy rząd szanować będzie wszystkie traktaty międzynarodowe, domagał się bezpieczeństwa spokoju i porządku oraz pozytywnego wprowadzonego ostatnio reformy socjalistycznej. Minister spraw zagranicznych Bahlyleo oświadczył, iż rząd nie będzie mógł stosować socjalizmu integralnego, ale tylko częścię programu socjalistycznego.

Młodzież fundamentem obrony narodowej

Ze wszystkich społeczno-gospodarczych zagadnień doby dzisiejszej niełatwicie na plan pierwszy wysuwa się sprawa bezrobocia, w szczególności zatrudnienia bezrobotnej młodzieży.

Niepodobna jest przecez chłopcu, który ma bezrobotnego ojca, który patrzy na niejastanie iż matki, walczącej z brakiem najprymitywniejszych środków utrzymania rodziny, — mówi: poświecać wszystko dla Polski. Zwłaszcza, że nie ma wojska, a życzmy w pokoniu — nie ma wojska, która dałaby wysokie napotęcie dechą będące warunkiem ofiarności.

W czasie połowy obowiązującego do życia, do pracy, do głównego skarbu narodowego, — na połytek Rosji. W czasie połowy nie można wymagać oficerów z głowy. Także żołnierze bohaterów narodu nie zechają zapewno rezygnować.

Gdy wacławszczyzny na młodzieży naszej, jako na jutraściach żołnierzy Państwa, jego gospodarki, — nie możemy się zdecydować sprawy z tą wielką odpowiedzialnością, jaką ze względów na zmianę stanu stosunku młodzieży do Państwa, nie wspólną czarnostą kryzysem życia spada. To zasadniczo nie może być dalej edukacyjne.

Naczelnego Wódza, poszczególnego oddziału, działalność za gotowość obronnej Państwa — to netykto na dziś — tego momentu nie mógł przeczytać. Statystyki komisyjne poborowe mówią wiele: mówią one o ogromnym wycieczkowaniu, o spadku wytrzymości fizycznej poborowych, o wzroście gruźlicy i innych chorób, których odczatek rodzi się z niedożywiania lub złego odziewania. Statystyka oddziałów wojskowych mówi zapewne także wiele o poziomie moralnym młodych rekrutów.

Te statystyki mają swoją wymowę dla Wódza, muszą one mieć swoje znaczenie dla całego społeczeństwa. Nie może z nienawiścią włączać wniosków polityki gospodarczo-społecznej Państwa i ludzie, którzy nauczą się, muszą w swoim rachunku te mimo uwzględnić.

To już netykto взгляд na prymitywną sprawiedliwość społeczną, netykto na podstawowe obowiązki wobec przyszłości, ale poprostu взгляд na obronność kraju jako sprawę bezrobotnej młodzieży traktować jako bardzo pilna i bardzo ważną.

Z głęboką też ulgą ustoszana społeczeństwo z ust premiera gen. Stanisława Składowskiego oświadczenie, w którym sprawa Bezbrojnego postawiona została na pierwszym miejscu. Może nie jest też bez znaczenia kat, że do kierowania resortem, w którego zakresie działania znajdują się praca i troska o tą, powołany został był premier Kościelski. Należy tu przypomnieć, że w swoim eksplose w Sejmie b. premier Kościelski postawił jako sprawę pierwszonarodnej wagę — zatrudnienie młodzieży bezrobotnej. Również i w przemówieniu swoim przy obejmowaniu ministerstwa o-

pieki społecznej — o. minister Kościelski główny nacisk położył na zagadnienie zatrudnienia bezrobotnych. Spodziewać się należy, że w duchu założenia obecnego rządu sprawy zatrudnienia młodzieży znajdzie w ministerstwie opieki społecznej netykto głównego rzecznika, ale i realizacyjne możliwości.

Warto zwrócić uwagę, że ogłoszone zostało sprawozdanie angielskiego ministra pracy w sprawie walki z bezrobociem.

Warto zwrócić uwagę, że ogłoszone zostało sprawozdanie angielskiego ministra pracy w sprawie walki z bezrobociem.

dłużny ustęp poświece akcji rządu angielskiego na rzecz zatrudnienia młodego pokolenia. Minister tego gawisko liberalnego kraju nie wała się spać w sprawozdaniu o naciisku rządu dla otwarcia młodzieży dostępu do warsztatów pracy.

Gdzie jak gdzie, ale w Polsce naprawdę takie naciaski jest potrzebny, jest konieczny w interesie zdrowia fizycznego i moralnego, w interesie obronności kraju. Wierzymy, że ten naciask będzie zastosowany.



Wódz Naczelnego przemawia do b. żołnierzy I Korpusu Wschodniego, obradujących onegajem w Warszawie.

Wynalazek Pana Prezydenta R. P. zainstalowany w szpitalu krakowskim

W państwowym szpitalu św. Lazarza w Krakowie przygotowano obiekt do zainstalowania aparatu wynalazku Pana Prezydenta R. P., który umożliwia chorym oddychanie powietrzem, który nie ma żadnej wagę — zatrudnienie młodzieży bezrobotnej. Również i w przemówieniu swoim przy obejmowaniu ministerstwa o-

gowej. Aparatura złożona z trzech komórek po każdej głównej części składowych, wykonywanych przez fabrykę angielską. Zastosowanie domieszkę wynalazku wzbudziło żywą zainteresowanie wśród techników i łączników.

zdemaskowania fałszywego Chińczyka, stało się nieaktualne narazie. Dobre utrzymane gościem, obwieszczony szpalerem słupów telegraficznych i telefonicznych wskazywał drogę i, ku uciescie Raftala, nie posiadał żadnych odni, żadnych rozstaje, przecznice.

— Dopiero w Moskwie będzie mi ciepło, — obawiał się i już naprzód obmyślał środki zaradcze. Najprostszem wyjściem było zatrzymać samochód skoro tylko dotrą do przedmieścia, zeskoczyć i zaszyć się w tłumie, ale tak jawną ucieczką spowodowałaby natychmiastową pościg, którego wynik był z góry przesądny. — Muszę gościa koniecznie odstawić do domu i wtedy dopiero drapnąć.

Zamierzał przedwczesnymi wstąpić do fryzjera-Polaka, z którym już za czasów pobytu wszystkich delegatorów w Moskwie zdolał zatrwać kordjalną znajomość. Tam, w owej goliobrodzie postanowił ucharakteryzować się ponownie na Serafinie Bobaką, następnie powrócić do swojego hotelu i nazajutrz wyjechać do Polski... Wszystko o wydawało mu się zupełnie łatwem zadaniem, z wyjątkiem jednego etapu, jak taki do domu profesora. Numer i ulica pamiętała, ale czy mógł się rozpytywać drogi on, rzekomy szofer Tsien, który setki, a może tysiące razy je przebył?

— I w dodatku niemowa! — krzyknął zbalansym głosem, zapominając w swem strapieniu, że „jest” niemowa. Ugrzuci się w język, lypnął wzrokiem ukraińskim w stronę swojego pasażera, ale ów zdawał się drzemieć; nie słyszał napewno, jakkolwiek jedna szyba była opuszczona. — A może udaje? Może odgadł odrzut i każe zawiążeć wprost do Lubianki, gdzie mnie ulokuje? — denerwował się biedny Rafal.

Drugi pierścień straży mineli nie zatrzymując się nawet. Ryk dobrze znanej syreny samochodowej wywabił z wartowni kilku strażników, ale znacząco po nich znudzonych minach, że to raczej oni uważają się za

kontrolowanych. Stanęli na bacznosc, a wasal dowiadcy nimi, dał ręka znak Rafalowi, że może nie przestać zupełnie.

Przy trzecim pierścieniu po raz pierwszy zapytano ich o hasło. Rafal zabelkotał skwaliwie i ręka wskazała za siebie, na swojego pasażera. Tamten wymówił kilka wyrazów zaspianym głosem, a potem huknął gniwem: — Won! — To ostatnie słowo wywarło magiczny skutek. Wartowników i kozy z drutem kolczastym, usunięte wopoprzec gościa, jakby zmiotło z powierzchni ziemi.

Jazda na cały gaz, — zabrzmiął Rafalowi naduchem.

— Zwarował chlop, — bakał mały detektyw; — w nocy walić pełnym gazem! A przepisy, policyjne, to pieś! Zeby mi prawo jazdy odebrać?

Przypomniał sobie, że prawa jazdy nigdy w życiu nie posiadał, niemniej jechał dalej z umiarkowaną szybkością. Lekko się, iż przy większym pędzie straci panowanie nad ciężkim wozem, a teraz, gdy minęły ostatnie pas kolczastych ogrodzeń Stalingradu, nim zamierzał narażać się na skutki warjackiej jazdy, całkiem zresztą niepotrzebnej, jak sądzil. Pozatem chciał zyskać na czasie, aby obmyśleć co na najtrudniejszy etap tej podróży. Wreszcie wymyślił. Postanowił, że skoro dojeździ do przedmieścia Moskwy, zatrzyma samochód, pokażąc profesorowi na mig, iż coś się zepsua w maszynie, że skoczy, obiegnie linę i z tyłu za nią tak, by Rusanow tego nie widział zacznie się rozpytywać, któremu ulicami ma jechać. Ci, których będzie pytał, nie wieǳie przecież, że ten szofer powinien być niemową i przede wszystkim znać drogi, zaś Rusanow będzie przypuszczał, iż Tsien uważa defekt i manipuluje co przy tylnych kolach auta.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Teatr i estrada

TEATR POLSKI W KATOWICACH

S E P T E M B E R

Wtorek, dnia 26 maja; „Powrót Mam” dla bezpieczeństwa o godz. 19.

Środa, dnia 27 maja; „Żołnierz i bohater” występ Re.

Czwartek, dnia 28 maja; „Szczęsnolatka” o godz. 20.

Piątek, dnia 29 maja; Występ Łopka Kruckiego o godz. 20.

Sobota, dnia 30 maja; Zjazd Śpiewaków o godz. 20.

Niedziela, dnia 31 maja; „Rozkoszna dziewczyna” o godz. 18.

Niedziela, dnia 31 maja; „Szczęsnolatka” o godz. 24.

„Żołnierz i bohater”

występ Wartnika w Katowickiej.

Wtorek, dnia 27 maja, o godz. 20 po raz drugi. Występ Re.

Wtorek, dnia 27 maja; „Żołnierz i bohater” w piernikowej obcasie z p. Al. Wartnika na cieles. Bilety do nabycia w kasie teatru, tel. 324-48.

Kazimierz Krucki w Katowicach.

Wtorek, dnia 27 maja; „Kazimierz Krucki” (1. akt) wystąpi w Teatrze Polskim w Katowicach (1. akt) w piernikowej obcasie z p. Al. Wartnika na cieles. Bilety do nabycia w kasie teatru, tel. 324-48.

Repertuar Teatru Domu Ludowego w Chorzowie.

W piątek, dnia 28 maja o godz. 20.15 „Żołnierz i bohater”, komedia G. B. Shawa, godzinny występ Aleksandra Węgierskiego i zespołu Reduty Warszawskiej.

W środę, dnia 29 maja o godz. 15 i o 19.30: „Za śledzioną obraną”, baśń dla dzieci, w wykonaniu dzieci stary 22 w Chorzowie.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach

od wtorku dnia 26 maja:

Kino CAPITOL: „Zapomniany człowiek” Nasz program.

Kino CARINA: „Niemiec na tropie”.

Kino COLOSSEUM: „I. Gra o kobiety”; II. „W blasku księżyca”.

Kino RIALTO: „Koenigsmarck”.

Kino STYLÓWY: I. „Szkarłatny kwiat”, II. „Tragedia zaklinione”.

Kino UNION: I. „Tajemnicza dama”, II. Kochałka

„Dobra”.

Kino DEBINA — Druk: „Noc eurow” i „Salve Regina”.

Repertuar kinoteatrów w Chorzowie.

Kino ROXY: „Chcieliby a boje się”; „Skandał milionerów”.

Kino APOLLO: „Młodzież nad Dunajem”; „Niewdzięcni promieni”.

Kino DELTA: „Jaśnie Pan Szef”, „Rozestrzelany oszust”.

Kino COLOSSEUM: „Grunt to fosa”; „Mleczna droga”.

Kino ŚLĄSKIE — Haujuki: „Dzielnica w Budapeszcie” i „Poznański ziołek”.

Repertuar kin w Świętochłowicach.

Kino APOLLO: „Marja Baszkrew”, „Indyjskie plechury” (Flip i Flap).

Kino COLOSSEUM: „Książę Woronew”, „Chidżebi norzu”.

Repertuar kinoteatru w Piotrowicach:

METROPOL: „Burza nad światem” i dodatki.

Niedoś z zachwycać się lotnictwem,

trzeba z niego korzystać i po drodze samolotów, wysyłać niemi listy i paczki Polskie samoloty komunikacyjne szybkie — bezpieczne — wygodne kursują codziennie! Tanie ceny biletów!

Zbigniew Domaniewski

Tajemnica wzmacznej energii Trzeciej Rzeszy

Sytuacja ludnościowa Niemiec i jej polityczne konsekwencje

I.

Polityka państwa może mieć nastawienie statyczne lub też dynamiczne. Odpowiadając do tego formują się państwa zachowawcze i rozwijające. Niemcy współcześnie są państwem rozwijającym. Polityka Niemiec — wewnętrzna i zagraniczna — podała nastawienie dynamiczne. Neguje trwałość położenia politycznego Niemiec w chwilie obecnej i działa z myślą o tem, że sytuacja polityczna Europy ulegnie kiedyś gruntownym zmianom.

Współczesna polityka państwa niemieckiego jest wyrazem

noworozbudzonych energii narodu.

Trzecia Rzesza jest „narodem upaństwowionym”: naród zarówno pełniąca bierną substancję państwa jak i kształtuje za pośrednictwem partii nacjonalosocjalistycznej życie państwa. Substancja potęgi państwa — surowe — również zaczyna być wykladniem działalności narodu, gdyż niektóre surowce tworzą dziś w Niemczech ludzie.

Ludność jest więc dla Niemiec wszystkiem.

jej geniusz rasowy został powołany przez twórców państwa narodo-socjalistycznego do degeneracji w historii Niemiec roli decydującej, ważniejszej niż bogactwa naturalne warunki geograficzne kraju.

Rozwój polityki niemieckiej musi więc być w dużym stopniu odbiem perspektywy rozwijających ludności. Energię twórczą i wykonawczą — myśliszycią, pracą, służbą wojskową — które będą pomieniać w przyszłości z narodu niemieckiego, zdecydują o dokonaniu dzisiejszego dzisiaj przez twórców nacjonalosocjalizmu. Dla działań politycznych teraz nieskończoność — obliczonych na daleką metę — struktura i kierunek rozwijowej ludności Niemiec stanowi więc cenną wytwórkę.

Struktura ludnościowa współczesnych Niemiec jest nacechowana ilościową przewagą ludzi dorosłych.

Spis ludności w 1933-mu roku wykazał, że proc. mieszkańców Niemiec są to ludzie w wieku 20—65 lat, czyli warstwa zarobkowa. Ludzie starsi, w wieku ponad 65 lat, stanowią 7 proc., młodzież w wieku 14—20 lat 8 proc., a dzieci 23 proc. ludności. Przed wojną światową cyfry te wynosiły: warstwa zarobkowa 52 proc., ludzie starsi 5 proc., młodzież 11 proc. i dzieci 32 proc. Niemcy straciły wraz z terytoriami odstańcymi po wojnie 6,5 miliona ludności. Ludnościem obecnego terytorium Niemiec od roku 1910-go do 1933-go o 7,4 miliona. Skutkiem zmian w strukturze ludności warstwa zarobkowa powiększyła się w tym czasie o 10,8 mil., liczba ludzi starszych wzrosła o 1,7 mil., a natomiast liczba dzieci zmniejszyła się o 3,4 mil., a liczba młodzieży zmalała o 1,7 milionu. — Widzimy w tem następstwie spadku liczby ludzin w latach powojennych, nacechowaną sztuczną zmianą regulowaniami liczby ludzi. W wyniku tych dwóch negatywnych czynników demograficznych Niemcy straciły znaczną część zadatku przyszłości narodowej, a zostały w zamian zato przeciążone ludźmi, którzy

a kilkanaście lat wymarą lub też staną się dla społeczeństwa ciężarem.

Z punktu widzenia gospodarczego Niemcy zostały przeciążone ludnością zarobkową, produkującą, a posiadają wzamian zatrudnioną młodzież i dzieci, które tylko konsumują. Nowa struktura ludności, komplikująca czasowo sytuację gospodarczą, zdecidowała jednak silny potencjał obronny, a więc jest dobrą podstawą dla rozwoju polityki zagranicznej.

Od czasu kiedy się krytalizowała wojenna światowa, ilość mężczyzn i kobiet w wieku 20—45 lat, a więc ludność aktywna, wzrosła w obecnym terytorium Niemiec do 11 milionów. W cyfrze tej zawiera się jeden milion mężczyzn w wieku 20—45 lat i pół miliona

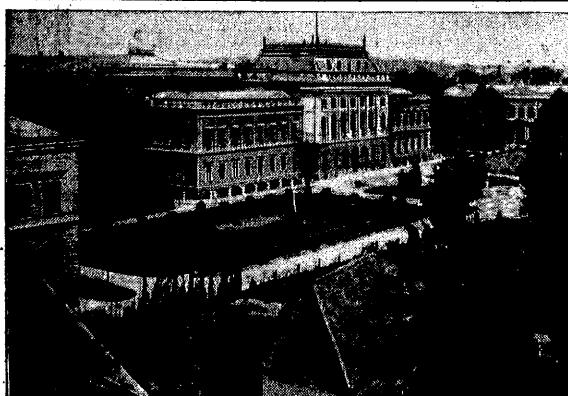
jedno mężczyzn w wieku 45—50 lat. Zarówno więc stan liczebny mężczyzn gotowych do mobilizowania na wypadek wojny rozwinał się korzystnie, jak i wzrosły rezerwy pracy dla produkcji przemysłowej i rolnej na potrzeby frontu, kraju i eksportu. W razie wybuchu wojny Niemcy nie przezyłyby dzisiaj kryzysu pracy w rolnictwie, który powstał z chwilą mobilizacji w 1914-mu roku i został rozwiązany w dalszym ciągu dzięki wykorzystaniu pracy jeńców wojennych. Niemcy nie miałyby dzisiaj również do zwalczania bezrobocia w przemyśle, jakie powstało w 1916 roku po przeprowadzeniu t. zw. planu Hindenburga. Jeżeli zaś chodzi o bierną odporność kraju, to zmniejszenie się liczby dzieci i młodzieży, a więc ludności tylko kosumującej, od czasów przedwojennych o 5,1 mil., upraszcza dzisiejszą sytuację odzyskową Niemiec na wypadek nowej wojny.

Ludnościowy potencjał wojenny Niemiec będzie słabnąć z roku na rok, w miarę jak zacznie się starzeć i wymierać obficie obecna ludność dorosła. Na jej miejscu przybędzie dzisiejsza młodzież, która jest stosunkowo naliczna. Ilość chłopców i dziewcząt w wieku 14—18 lat wynosiła w

1933-mu roku zaledwie 2,7 mil., w porównaniu z 6,4 mil. na obecnem terytorium Niemiec w roku 1910-ym. Ilość dzieci poniżej 14 lat wynosiła w 1933-mu roku 14,9 mil., w porównaniu z 18,3 mil. w roku 1910-ym. Skutkiem niedoboru dzieci i młodzieży, liczba mężczyzn w wieku 20—30 lat, a więc fundament armii na wypadek wojny, zmniejszyła się np. w pięcioleciu 1935—39, w porównaniu z pięcioleciem 1930—35, o 1,1 miliona. Cyfry ludności męskiej w wieku 20 lat wyniosły odpowiadnie: w roku 1930-tym — 636 000; 1943 — 541 900; 1948 — 515 700; 1953 — 410 000 poborowych, przyczem liczba mężczyzn w wieku 30—50 lat wzrosła do roku 1943-go o 2,4 miliona i dąpiere w dalszych latach zacznie się zmniejszać. Jest to wyraz doniosłego faktu, że w budowie ludnościowej Niemiec, kolonii bojowej i kolumny pracy — grupy ludności w wieku 20 do 50 lat — które dzisiaj posiadają duży potencjał siły biologicznej, niewielko będą maleć objętościowo, ale i składają się wciąż najbliższych lat i dziesięcioleci w coraz to większym stopniu z ludnością młodofen, czyli, że

bedą przechodzić od wewnętrz.

(Dokończenie nastąpi).



W bieżącym roku mija 350-lecie istnienia uniwersytetu w Grazu. Na zdjęciu obecny gmach uniwersytecki.

Mównica publiczna

Hallo! Dobry dzień! Tu Radio!

Znowu o radio i o jego smutnej sławie! Tyle o nim pisze, tyle powtarza zarządcy dla dzieci, dawały się o omawianiu programu w dniu po przedniu, które to omawiał również zasłużone mu ogłoszenie, „Podajemy państwu program na jutro, tj. piątek dnia 10 marca br. Kadrwan literacki itd. Od godz. 15.4—15.15 od godz. 15.15 do 15.20 usłysza Państwo to, a poczem będą Państwo mieć możliwość usłyszenia koncertu itd., który nadajemy jutro o godz. 15.20 do 15.30.”

Dobre wiec, żądaliśmy, aby o tem, że kwatera literacka będzie działać od 15 do 15.50, a nie np. do południa, jedna to walkotanie słowem: godziny i jutro przybrawało o mildecie,

O tem, że jutro będzie nadawana przez wszystkie rozgłośnie audycja dla dzieci, dawały się o omawianiu programu w dniu po przedniu, które to omawiał również zasłużone mu ogłoszenie, „Podajemy państwu program na jutro, tj. piątek dnia 10 marca br. Kadrwan literacki itd. Od godz. 15.4—15.15 od godz. 15.15 do 15.20 usłysza Państwo to, a poczem będą Państwo mieć możliwość usłyszenia koncertu itd., który nadajemy jutro o godz. 15.20 do 15.30.” Dobrze więc, żądaliśmy, aby o tem, że kwatera literacka będzie działać od 15 do 15.50, a nie np. do południa, jedna to walkotanie słowem: godziny i jutro przybrawało o mildecie,

I jeszcze jedno do przesadzonej dykty zapowiadający, która w połowie z błędami daje wreszcie kapitałowe efekty. Przypominamy stawne „wale vleiš”, „kacert!” i godam nową marią płyty gramofonowe, o której dowiedziałam się z radio: „His masters lawe (sic!).

I niesłuszczo językowe tego typu, jak to „wieczór dobry” p. Rutkowskiego z Warszawy.

Radio jest dzisiaj artykułtem prawie pierwszej potrójki — ze zrozumiałymi wątpliwościami do dalaowych programów, Polskie Radio, Nadajemy z płyt gramofonowych, o której dowiedziałam się z radio: „His masters lawe (sic!).

Audycja mogła być przekraczana dla amatorów jednak nie woliło najstarszych komunikatów obyczajów budżetowych. A temu przeciwstawiały się dwie możliwości. Nie wysiądą się na efekcarstwo dykty, nie połóżą na oryginalność w rodzinie „wieczór dobry”, nie chowają na smutku po popularności, Audecy powinny być zapowiadane klarownie, rzeczowo, lecz przedwystoszkiem inteligenckim. Korzystać będzie podwójna: 1) racjonalny i logiczny język miliel przemówić do słuchacza, 2) czas zaoszczędzony z budżetem może być zużyty na istotne audycje.

Dr. med. Zbigniew Kukulska

Każdy ze

100.000

FOTO-

foto zdjecia do dokumentow

wystarczy tylko napisać

sl. nazwisko do

Największej w Polsce Firma Fotograficzna

FOTO-GREGER, Poznań 3

Przykazanie do dokumentow

wystarczy tylko napisać

sl. nazwisko do

Największej w Polsce Firma Fotograficzna

FOTO-GREGER, Poznań 3

Psychoza wojenna na pograniczu francusko-niemieckim

Z terenu francusko-niemieckiego pogranicza dochodzi ostatnio alarmujące wiadomości o wielkich rozmiarach psychozy wojennej, jaką ogarnęła szerokie warstwy społeczeństwa francuskiego w wyniku niedawnych posunięć militarnych Niemiec hitlerowskich. W obawie przed grożącemi następstwami ewentualnej wojny rządzki, kto ma odwagę lokować pieniądze w inwestycji wzgl. tworzyć nowe przedsiębiorstwa. Ludność zakupuje jedynie najmniejbardziej interesujące się od czynienia wiekszych zakupów. W całym szeregu miasteczek, leżących w zasięgu strefy ufortyfikowanej, ruch handlowy zamartwiał prawie całkowicie. Minęły już coprawda na całym wschodnim pograniczu francuskim obawy paniki, jaką ogarnęła wszysko i wszystkich po 7 marca br., pozostała jednak w dalszym ciągu i wpływa deprimującą na założy życia psychoza strachu przed niespotkaną niemiec, jakie może zgodzić się z wojną wschodnich polacj Francji niepewne jutro.

Rozwód o znaczek pocztowy

Niewyerzpane są powody, dla których rozważa się Judzie w Ameryce. Do najogólniejszych wszakże i dotąd niespotykanych należą proces rozwodowy małżonków Lawes w San Francisco.

Mr. James Lawes zakończył się na zabójstwie czasu, czarującym miss Mabel Robert. Po dwóch przetaczonych tangach i rumbackach oświadczył się z miejsca pannie i został przyjęty. Młody narzeczący miał do skromnego przedsiębiorstwa handlowego, ojca zaś miss Mabel wielką centralę handlową. Mr. James spodziewał się zatem, iż w dniu ślubu otrzyma od teściów sporą sumkę jako posag. Marzeniom jego miało się stać zadość. Istotnie w dniu ślubu przystąpił doń Mr. Robert i wręczył ze wzruszoną miną grubą, czarnopaprawną księgę. Księga ta zawierała najcenniejsze skarby filatelisty, której mr. Robert był zapalonym adeptem. Roszczącany zięcia, który spodziewał się raczej czeku opiewającego na okrągłą sumkę dolarów, był nienale. Nie dał jednak nie pożądać po sobie i przyjął album.

Ostatą, po ślibie, stał się i mr. Lawes zapalony filatelistą. Studował pilnie pisma fachowe, zapoznawał się z najnowszymi wiedzami filatelistycznymi, zaraz po przyjściu z biura do domu siedział przy pracy, wyjmował drogocenny album i przeglądał stronę za stroną. Niestety — brak tam było wielu rzadkich i cennych okazji marek.

Pewnego dnia wpadła do gabiniatu męża miss Lawes z rozpoczętym okrzykiem: „Co za niezrozumiałe! Skradziono moj znaczek z perły Pamiątki po mojej matce!”

— Usiłkoi się, droga, nienarci się! — zauważył mr. Lawes. — Bo, widzisz, naszynka mnie ukrai niekto... tylko... ja go wziąłem... potrzebuję mi były pieniężnej... wezwać obydwa sie licytacją znaczków pocztowych... ofiarowane nam znaczek bardzo rzadki, który dla dopełnienia mojego albumu miał ogromną wartość. Ja... ja... sprzedalem swój naszynnik i nabylem maskę!

Z triumfującą miną, wyciągnął mr. Lawes rękę, pokazując mały, niebieski znaczek pocztowy.

— Co... co... tyś miał sprzedać moj naszynik? Ty... ty! — Z drukiem okrzykiem rzucała się ku mężowi mrs. Mabel i w chwili potem z connego znaczka zostało tylko drobniuchne strzępki.

Tak wyglądała tragedia filatelistyczna w relacji obojętnego małżonka przed sądem. Sąd przyznał się do wniosku adwokatów stron, uznał winę obu małżonków i orzekł rozwód. Or.

Harcerstwo polskie w Australii

Harcerstwo polskie w Wiedniu rozwija się na terenie szkolnym oraz wśród członków Związku Młodzieży Polskiej w Australii. W ośrodkach szkolnych w centrum miasta i w dzielnicy robotniczej istnieją dwa założenia harcerskie, złożone z chłopów i dziewcząt.

Harcerze polscy w Australii wykazują dużą związkowość i utrzymują stały kontakt z naczelnością władzami harcerskimi w Warszawie.

Informator i poradnik prawniczy

Zaskarżanie czynności dłużnika zdziałanych na szkodę wierzciciela

Prawo zaskarżenia czynności dłużnika, zdziałanych na szkodę wierzciciela, w celu usunięcia ich wobec wierzcicieli za bezskuteczne, jest następstwem odpowiedzialności majątkowej dłużnika za dług, skoro bowiem dłużnik odpowiada za swoje zobowiązania całym swoim majątkiem, natomiast przyjmniej w pewnych granicach zapłaci temu, aby dłużnik przeszedł swe czynności nie wnosząc tą odpowiedzialność dorzuczenia. To też dotycza prawo na całym obszarze Państwa nadawanego wierzcicielowi możność zaskarżenia czynności prawnych, zdziałanych na ich szkodę przez dłużnika. Kodeks Zobowiązań zawiera również przepis dotyczący tej kwestii, a zawarte są one w artykułach 288 do 293.

Bezskuteczność czynności dłużnika.

Art. 288 postanawia, że „wierzciciele mogą żądać, aby czynności prawne, dokonane przez dłużnika z jego szkodą, były uznane w stosunku do nich za bezskuteczne; z żądaniem temu wierzciciele mogą wystąpić w drodze powódźwa albo zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która skutkiem czynności prawnej dłużnika nabyła prawo albo zwolniła zaszkodzoną od obowiązku, jeżeli dłużnik przedstawił czynność ze świadomością pokrywającą wierzciciela, a osoba trzecia o tem wieǳiała lub wieǳiał bywa powtarzana i jeżeli pozostały majątek dłużnika nie wystarcza na zupełne pokrycie wierzcicielu”.

Przez czynność prawną rozumie się należyka dłużnika, która wywołuje skutki prawnego, a więc np. sprzedaż, darowiznę, pożyczkę, ustanowienie prawa zastawy, poręczenia, przejęcie cudzego dluwu i t. d. Zaskarżanie ulega tylko takie czynności prawne, które są zdziałane ze szkodą wierzciciela; czynności te muszą się tem odnosić, że udaremniają albo całkowicie albo częściowo zaspakajają się wierzciciela z majątku dłużnika; zaskarżenie nie będzie więc dopuszczalne tam, gdzie mimo zdziałania, odnośnej czynności prawnej, wierzciciele może uzyskać całkowite zaspakojenie z pozostałego majątku dłużnika. Warrunkiem zaskarżenia jest świadomość dłużnika, że czynność jego krzywdzi wierzcicieli, oraz jeżeli ta świadomość dłużnika była wiadoma lub powinna być wiadoma osobie trzeciej, która z tej czynności dłużnika odnosiła korzyści majątkowe; dalszym warunkiem zaskarżenia jest, aby pozostały majątek dłużnika nie wystarczał na zupełne zaspakojenie wierzcicieli, gdyż inaczej nie byłoby pokrywienia.

Czynności darmne dłużnika.

Szczególnie surowo traktuje ustawy czynności darmne dłużnika, zdziałane przez niego na szkodę wierzcicieli, postanawiające w art. 289, że „jeżeli osoba trzecia osiągnie korzyść pod tytułem darmnym, wierzciciele mogą zaskarżyć czynność prawną dłużnika bez względu na to, czy odbarowany wieǳiał lub powinien był wieǳieć o tem, że dłużnik miał świadomość pokrywadze-

Czy czasowe wznowienie wspólnego pojęcia rozseparowanych małżonków ma wpływ na obowiązek męża płacić na alimentum żonie?

Na mocy wyroku katolickiego sądu duchownego w Warszawie małżonkowie B. pozostawali w separacji od stó� i to za czas nielegalny, przyczem pan B. jako strona winna separeacji, zobowiązał się plemięnie do płacenia pensji, alimentarnej syg. żonie. Po dwóch latach separeacji pan B. wprowadził się spowodem do męża, ale spowód niesłaski zmioszony był ponownie po kilku miesiącach pojęcia wykroczenia się ze wspólnego domu. Przez krótki czas obyty i ponownego pojęcia małżonków, maz. ze zrozumiałych powodów, nie płacił alimentów i z chwilą, gdy żona ponownie się wyprawiała, oświadczył, że alimentów wcale płacić nie będzie, gdyż dawny wyrok stracił moc obowiązku. Sprawa zgłaszała się w sądzie, który orzekł, że pisemne zobowiązanie ma co do alimentów żony (w związku z oczekującym wyrókiem segregacji małżonków) nie traci mocy obowiązującej w razie faktycznego tytułu i czasowego wznowienia wspólnego pojęcia obu małżonków i przeto mał obowiązany jest nadal do płacenia alimentów.

Trzymiesięczne czy sześciomiesięczne wypowiedzenie?

Według Kodeksu Zobowiązań, jeżeli stosunek pracy trwa lat dziesięć, pracodawca może wydać wieǳiał umowę najpierw na szóste miedziane, natomiast na koniec kwartału kalendarzowego. Według rozporządzenia o pracy pracowników przemysłowych przysługuje mu tylko trzymiesięczne wypowiedzenie. To dwa sprzeczne ze sobą przepisy powodują, że orzecznictwo naszych sądów pracy jest chwilowe. W opiniach krajowej przyjmuje się pracownikom 6-miesięczne wynagrodzenie po 10 latach pracy, w Warszawie prawie zawsze trzymiesięczne. Zainteresowanym osobom podaje się, że dopóki żądanie nie zostało autorytywnie rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy, praktyka sądów, niższych gabinetów będzie nadal chwilowa.

na wierzcicieli; jeżeli czynność ta została dokonana przez dłużnika nie dawniej, niż na rok przed powstaniem wierzytelności, wierzciciele mogą je zaskarżać nawet bez względu na to, czy dłużnik miał świadomość pokrywadze wierzcicieli”.

Przepis ten różni się od poprzedniego temu, że gdyby tam chodziło o każde pozbycie majątku dłużnika celem pokrywadze wierzcicieli (np. sprzedaż domu lub gruntu osobie trzeciej) i ukrycie uzyskanej gotówki na koncie bankowym pod obecem nazwiskiem), to tutaj chodzi o darowiznę majątku dłużnika na rzecz osoby trzeciej (np. grunt lub domu na rzecz małżonka) czy jakiegokolwiek innego osobie obcej). W obu przypadkach odstępstwo tego gruntu lub domu będzie bezskuteczne wobec wierzciciela, to znaczy będzie on miał prawo sprzedać je na licencji na zaspakojenie swojej wierzytelności; jednak w drugim przypadku sprzedać to nastąpi bez względu na to, czy dłużnik daruje ten dom czyniąc go kredytowi wierzcicieli, że dłużnik wierzciciele, względnie zbyt odbarowany wieǳiał, że dłużnik mał świadomość, — podczas gdy w pierwszym przypadku sprzedać to nastąpi tylko w razie działania dłużnika i osoby trzeciej na szkodę wierzciciela ze świadomością.

Dochodzenie praw przez wierzciciela.

Wierzciciele winni dochodzić swych praw u-

szeszonych działaniem dłużnika w drodze prawa sądowego, zwrotnego przeciw tej osobie, która skutkiem czynności prawnnej nabyla prawo lub zwolniła zaszkodzoną od obowiązku, czyli innymi słowy odniosła korzyść majątkową. Przeciw samemu dłużnikowi nie może wierzciciele nigdy wystąpić z żądaniem obezskuteczenia, gdyż żądanie to zmierza do obrócenia na rzepkojenie wierzciciela tego, co z majątku dłużnika wskutek tej czynności uwybił, a więc czym dłużnik już wieczę nie rozporządza.

Pozwanym w sporze wycoczonym przez wierzciciele jest więc według przepisu art. 291 ten, „któro osiągnął korzyść z czynnością dłużnika, dokonanej ze szkodą wierzciciela” a może on „zwolnił się od ich roszczeń bądź przez zaspakojenie ich wierzytelności, bądź przez wskazanie mienia dłużnika, dostatecznego do ich zaspakojenia”. Te prawa wierzcicieli ograniczone są czasem, nie ustanowionym, a mianowicie po myśl art. 293, wierzciciele mogą dochodzić sądownie swych praw w przeciągu lat pięciu od daty dokonania czynności przez dłużnika; jednakże przed upływem tego terminu wierzciciele może zawiadomić osobę, przeciwko której chce dochodzić swych roszczeń, o zamiarze zaskarżenia czynności dłużnika, dokonanej z jego szkodą, a wówczas termin pięciolatowy liczy się będzie od daty zawiadomienia. Zawiadomienie to ma nastąpić przed notariuszem lub komornikiem.



Cesares Quiroga, przywódca radykalnych republikanów hiszpańskich, objął stanowisko premiera Hiszpanii.

Obrzeźnictwo w sprawach przemysłowych

Uczniowie w przedsiębiorstwie handlowem.

Uczniów przemysłowych, utrzymywanych w dinem przedsiębiorstwie na podstawie pisemnej umowy, nie można uważać za pracowników w rozumieniu ustawy o podatku przemysłowym i zaliczać ich do ogólnie ilości zatrudnionych w przedsiębiorstwie robotników, wypisanych z założenia, że umowa o naukę zawierana jest w interesie ucznia i w obronie fachowości pisały się, a nie w interesie danego przedsiębiorstwa i jego korzyści materialnych.

Świadectwo przemysłowe komisarza.

Osobiiste zajęcie przemysłowe, polegające na podróżowaniu z miejscem na miejsce i zbiernianiu dla przedsiębiorstwa na podstawie pisemnej umowy, nie można uważać za pracowników w rozumieniu ustawy o podatku przemysłowym i zaliczać ich do ogólnie ilości zatrudnionych w przedsiębiorstwie robotników, wypisanych z założenia, że umowa o naukę zawierana jest w interesie ucznia i w obronie fachowości pisały się, a nie w interesie danego przedsiębiorstwa i jego korzyści materialnych.

Kategoria świdectwa przemysłowych sprzedających aparatów radiowych.

Sprzedają aparaty radiowe i części do nich, podobnie jak sprzedają aparaty fotograficzne, przybory optyczne itd., wypisane na świdectwa przemysłowego II kategorii hanigowej.

Zaległości w księgowaniu handlowem.

W myśl powszechnie ustanowionych zasad księgowości wpisy do księgi winny być ustawniane w ciągłości i bieżąco. Zaległości w księgowaniu stanowią uchybienie formalne i uzasadniają wniesione o nieprawidłowość prowadzenie księgi. Przytoczył takie zaległości jest obietna, gdy nie może ona tego uchybienia unieść. Okoliczność zaś, że po zbadaniu księgi przedsiębiorstwa skarbowe w postępowaniu wymiarowym podatkowym I po stwierdzeniu tego uchybienia, zaległości zostały usunięte, nie mało jednak, że placąc szynsz byli w błędzie prawnym.

Zawiadamiamy naszych P. T. Czytelników z Wodzisławia, że p. Józef Rossa złożył agencję „Polski Zachodniej”. Agencję tą obejmuje z dniem 1 czerwca br.

p. Tomasz Płaczek.

Przy tej sposobności Administracja naszego pisma składa p. Rossa i serdeczne podziękowanie za wydatną długotrwającą współpracę.

Administr. „Polski Zachodniej”

zapłacenie, wobec czego Sąd Najwyższy wyrok zmienił i zasądził poważnych na zaspakojenie kwoty z tytułu zaległego komornego (z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1935. Zbiór urzędowy poz. 150 z t. 1936).

Ustawa o mleczarstwie

W numerze 35 Dz. Ustaw z roku 1936 wydana została ustanowiona z dn. 22 kwietnia 1936, dotycząca zakładów mleczarskich, a to zlewni mleka, mleczarni, śmietarni, masłarni, serowni oraz bryndzarni. Przepisy tej ustawy nie odnoszą się natomiast do zakładów, które tradycja się jedynie odprzedszczepia spodywnie mleku i przetwórstw mleczarskich, nabitych z zakładów mleczarskich, nabitych z zakładów mleczarskich, z zakładów mleczarskich, dobytawnych.

Według przepisów tej ustawy osoba zamierzająca założyć zakład mleczarski, powinna zwrócić się do Izby Rolniczej po wskazaniu do celowości założenia zakładu, a w razie przedstawienia planów pomieszczeń i urządzeń technicznych zakładu, Izba wyda w ciągu jednego miesiąca opinię o godności ich z wymaganiami ustawnowymi. Właścicielem zakładów mleczarskich, istniejących w dniu wejścia w życie ustawy, jeżeli zamierza prowadzić je nadal, powinny w ciągu 6 miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia wykonalnego do ustawy, występować do właściwej Izby Rolniczej o zarejestrowanie zakładu lub jeżeli tego nie zdecyduje, zamknąć zakład w tym terminie. Jeżeli zakład mleczarski nie jest uzgodniony zgodnie z wymaganiami ustawnowymi, Izba Rolnicza zarejestruje go pod warunkiem, że zostanie dostosowany do tych wymagań w oznaczonym terminie.

Zakłady mleczarskie, których zarejestrowano Izby Rolniczej odmówią, oraz zakłady, które wykrośczą z rejestratu, powinny zostać zamknęte w ciągu trzech miesięcy od doręczenia orzeczenia Izby Rolniczej.

Przedstawiciele Izby Rolniczej upoważnieni są do przeglądania ksiąg handlowych w zakładach mleczarskich, do badania mleka i przetwórstw mleczarskich i bez płatnego pobierania z nich próbek.

Ustawa zatrzymała również szereg przepisów krajowych, a mianowicie: karze arrestu do 8 miesięcy lub grzywny do 3000 zł ulęga ten, kto prowadzi zakład niezgłoszony do rejestru lub eksponowany z rejestratu, kto wywozi zagranicę przewozy mleczarskie nie odpowiadające przepisom ustawy, lub z zakładów mleczarskich nie uznanymi za wywozowe i nieuprawniony do wywozu.

Karze do 14 dni lub grzywny do 500 zł ulęga ten, kto nie dostarcza próbek przeworów mleczarskich organom Izby Rolniczej, lub utrudnia wykonywanie ich czynności nadzorczych. Do orzeczenia w sprawach o czynności karnalne z tej ustawy powołane zostały powiatowe władze administracji ogólnej (tj. Starostwa).

Ustawa wchodzi w życie w 8 miesiącach od dnia ogłoszenia tj. 22 lipca 1936.

Odpowiedzi redakcji

S. 100. Obużek komornego o 15 procen pełnego wszystkich mieszkaniów trzydziestu (dwudziestokwadratowych) i mniejszych, znajdujących się w domach starych, podlegających ustawie o ochronie lokatorów. Fakt, że mieszkaniach takich było przewidziane czas niżej niż zostało przez lokatorów, nie zmienia w nim powyższej sytuacji prawnego. Oznika to, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Przypomnijmy, że lokator nie zaspakoił swojego obowiązku, który wynikał z umowy o najem, a nie z obowiązku, który wynikał z umowy o najem.

Ze śląskich kopalń i hut

Liberalizm czy interwencjonalizm

Walka dwóch poglądów w kształcaniu się treści i form ustawy o układach zbiorowych

Ostatnie dni przyznosiły wiadomość, że obradująca w Warszawie „Parlamentarna Grupa Pracy” uchwała przeciwstawia rzadowemu projektowi własne przepisy o układach zbiorowych. Nie przesądzać wartości i możliwości realizacji tego postanowienia, trzeba stwierdzić, że uchwała ta wyniknęła z przyczyn zasadniczych ujmowania zagadnienia z punktu widzenia rozwoju kodyfikacyjnego. Według zdania tej grupy, projekt rzadowy stabilizował prawny dzisiejszy stosunki, nie wnosząc żadnej nowej myśli, czy też postępu do zagadnienia ustawodawstwa socjalnego. Oceniając wartość projektu rzadowego negatywnie, grupa ta postawiła pewne punkty zasadnicze, oparte na dzisiejszej rzeczywistości, których uwzględnienie w ustawie wpłynieby decydujące na rozwoju wypadków w stosunkach pracy. Stwierdziła, że stan obecny, umożliwiający anarchię życia gospodarczego dzięki zatartom, który przybrał charakter ostrych walk strajkowych, jest szkodliwy dla Państwa. W interesie państwa leży, by drogą przymusu ustawowego nie dopuszczać do prowadzenia wolnej gry na terenie pracy i likwidować wszelkie spory przy pomocy rozmówstwa przymusowego. Uwzględnieniem tej tezy naturalnie zmieniłoby całkowicie charakter proponowanego projektu rzadowego. Bowiem projekt rzadowy rzeczywiście jest w swoim ujęciu oparty na całkowitym liberalizmie, pozostawia — poza nielicznymi wyjątkami — wprowadzenie mocy obowiązujących umowy dla pewnej kategorii przemysłu na danym obszarze, zupełną swobodę wynajmu poglądów i zdań pomiędzy stronami, aż do lokautu ze strony pracodawcy, a strajku ze strony pracobiorcy włącznie. Teoretycznie więc zasada równości i wolności jest całkowicie uwzględniona. Praktycznie takie ujęcie sprawy wychodzi na korzystkę kapitału, z jednej strony ze względu na znaczenie środków finansowych czy innych, stojących do dyspozycji pracodawcy, w porównaniu z możliwościami oszczędności robotniczych, mogących dać broń t. z. moc przerzucania walki robotnikom. Z drugiej strony ze względu na rozbiocie i słabość ruchu zawodowego, reprezentującego przeważnie w Polsce nastawienie polityczne i partyjne, obejmującego organizację zawiązczącej cząstkę świata pracy. Te dwa czynniki,

słabość finansowa i organizacyjna, wpływają ujemnie na wartość realną siły pracy i nie pozwalały mu według projektu liberalnego być równorzędnym uczestnikiem w akcji zawodowej. Nic więc dziwnego, że Państwo, dając do równowagi spokoju publicznego i dać możliwość prowadzenia, przy pomocy nacisku niektórych postulatów, regulujących stosunki pracy. Jednak interwencjonalizm nie śmie wybrzyc formy rygorystycznej i ostatecznej. Przykłady włoskiego, sowieckiego i hitlerowskiego ustawodawstwa, regulującego droga przepisu państwowego stosunki pracy z wyłączeniem wszelkiej samodzielności w akcji ze strony czynnika robotniczego, nie powinny być dla naszych kodyfikatorów wzorem i podstawą rozwiązania zagadnienia.

Przepis o prawie strajku nie śmie być usunięte. Uzbrać uniknąć jego szkodliwego działania na bieg życia gospodarczego, nie drogą zastrzału, ale drogą szybkiej interwencji. Przy pomocy przymusu umów ramowych, obejmujących w całej gałęzi danego przemysłu na poszczególnym terenie, wylączyć się szkodliwy czynnik niezdrowej konkurencji, operującej kalkulację na oszczędnościach kosztów roboczych, ugolić się akcję, uniknąć tysięcy sporów o płace, odbywających się na poszczególnych fabrykach, skoncentrować się na kwestiach warunków pracy i płacy do całego danego przemysłu, co pozwoliłoby konsolidować kontrolę i sprawiedliwie rozwiązać. Słabzy jednak czynnik robotniczy musi mieć gwarancję swobody użycia ruchu w ostatecznym wypadku, gdy rozutowo państwe zawieźć jego oczekiwania i nie spełni słusznego jego postulatów.

ZADAJ POLSKIEGO TOWARU!

W ten sposób uchroni się stosunki pracy w Polsce od skostnienia, jakie mogłyby powstać przy całkowitem odrzuceniu czynnika społecznego, który przedstawia ruch zawodowy, i możliwości jegoingerencji w zatarach.

Biurokratyzm wprowadziły martwotę i wiezy,

który bolesnie na swojej skórze odczuły robotnicy. Możliwość użycia środka strajku ze strony robotników powinna być dla ośrodków władz podniesiona do działania, któreby w efekcie przyniosło sprawiedliwe

rozwiązań sporu. Tak więc kwestja ogólnych ramowych umów zbiorowych, następuje kwestja organów rozejmowych, obejmujących kapitał, pozwalających jednemu robotnikowi odwołać się do środka strajku, uzdrowiłyby stosunki pracy, spowodowałyby ich znaczącą poprawę, chroniąc obywateli przed wyzyskiem, zapewniając im sprawiedliwy zarobek. Interwencjonalizm w tym kierunku byłby postępem. Należy stwierdzić więc, że projekt rzadowy jest sankcją teraźniejszości, jeżeli ma przynieść pewną poprawę, to powinien ulec przekształceniu, ale nie w myśl postawionej

przez „Parlamentarną Grupę Pracy” tezy biurokratycznego interwencjonalizmu, nie liczącego się z możliwością wpływów rozmaitych na rządy w obecnej strukturze Państwa, ale w myśl współpracy czynnika społecznego, jaki reprezentują związki zawodowe, z Państwem, dającym do rozwiązania zagadnienia na płaszczyźnie bezstronności i sprawiedliwości.

Dotychczas rozpatryły szczegółowo projekt ustawy o umowach zbiorowych i stworzyły swe uwagi w sensie poprawek jedynie dwa związki zawodowe: Unia Pracowników Umysłowych i Związek Związków Zawodowych. Inne związki nie okazały żadnej aktywności. W następnym artykule postaram się omówić szczegółowy projekt i stanowisko zajęte przez wymienione dwa związki zawodowe w stosunku do całości, jak i też do poszczególnych punktów projektu ustawy.

Henryk Wilczyński.

Wskazania i postulaty ruchu robotniczego

Rezolucje, uchwalone na III Walnym Zjeździe Związków Górników Z. Z. Z.

W sprawie zasad gospodarki planowej.

III Walny Zjazd Związków Górników Z. Z. Z. stwierdził, że system gospodarki indywidualno-kapitalistycznej wykazał całkowicie swoje banalne, gdyby nietylko nie potrafił skutecznie pokonać powstających w czasie kryzysu trudności gospodarczych, ale przez swoją egoistyczną, krótkowzroczną i rabunkową politykę doprowadził kraj do nędzy, spowodował szalone bezrobocie oraz nadzę pałszych mas pracujących, Zjazd stwierdził, że system ten musi ulec całkowitej likwidacji i winien być zastąpiony przez system zorganizowanej gospodarki społecznej, która jedynie zdolna będzie dostosować się gospodarczo do przemysłu do istotnych potrzeb społecznych i państwa, oraż do jego możliwości i potęgi gospodarczej. Zjazd stwierdził, że pierwszym krokiem do wprowadzenia zasad celowości i planowości do życia gospodarczego jest przejęcie przez państwo na własność całego przemysłu, a w pierwszym razie przemysłu ciężkiego. Walny Zjazd poleca zarówno władzom Związku jak i wszystkim członkom serwicy intensywną propagadę za tym programem, którego celem jest zbudowanie ogniarza, o sprawiedliwość społeczną, Polski Pracy.

W sprawie skrócenia czasu pracy.

III Walny Zjazd Związków Górników Z. Z. Z. rozpoczęta w roku ubiegłym akcją Związków, mająca na celu skrócenie czasu pracy w przemyśle górnictwa jest zasadniczym i najbardziej pilnym postulatem gospodarczo-społecznym ruchu zawodowego. Akcja ta, umożliwiła skrócenie czasu pracy do 6 godzin dziennie — bez obniżki zarobków — przyczyniła się w wybitnym stopniu do zmniejszenia bezrobocia, umożliwiła likwidację turnusów, a przed podjęciem faktyczne zarobków naprawiły szkody wyządzone gospodarki w latach ubiegłych i podnieśli zdolności konsumpcyjne szerszych warstw robotniczych, co przyczyniło się do powiększenia obrotów i ożywienia życia gospodarczego. Zjazd poleca władzom Związku realizację powyższego postulatu w porozumieniu i fałczniu z innymi Związkami Zawodowymi.

W sprawie walki z bezrobociem i w sprawie robót publicznych.

Zjazd stwierdził, że podniesione przez władze państwowe próby zmniejszenia bezrobocia przez organizowanie robót publicznych nie wzbudzają nikt i nie wystarczających stosunków do obawy o rozmazywanie kleszcz bezrobocia zarówno w mieście jak i na wsi, a przedewszystkim na przemysłowych i terenach trzech Zagłębi Przemysłowych, natomiast dotkniętych długoterminowym bezrobociem. Dalsza bezczynność w dziedzinie walki z bezrobociem przyznaje się nie tylko dla klasy pracującej, ale

dla żywotnych interesów całego państwa i takiej bardziej fatalnych rezultatów. Chwila obecna jest ostatecznym momentem, w którym należy za wszelką cenę przystąpić do wielkiej i planowej akcji państowej, rozporządzającej dostatecznie wielkimi środkami finansowymi dla podjęcia na wielką skalę robót inwestycyjnych niezbędnych dla kulturalnego i gospodarczego podniesienia kraju i dla likwidacji bezrobocia. Obiekty wielkich robót inwestycyjnych muszą być jednak zapewnione również odpowiednią fundację na zasługi dla bezrobotnych. Zamiejscem zmniejszania dotacji na zasługi, co miało miejsce z jednogłośnie przyjętych wydatków zwlekanie.

W sprawie zasługi dla częściowo bezrobotnych górników.

Zjazd stwierdził katastroficzne położenie górników w wielu kopalniach, które stosują na wielką skalę światów i turnu w dochodzące do 6 miesięcy. Zarobki górników zatrudnionych w tych kopalniach często są niższe od zasłużek, które otrzymują bezrobotni, z Funduszu Pracy. Natychmiastowa pomoc finansowa dla tych wynevralizowanych górników jest pilna koniecznością i dalej Zjazd zwraca się do Ministerstwa Spraw Publicznych oraz do Pana Wojewody Śląskiego o zabycie kolejnych środków finansowych o udzieleniu pomocy tym którzy ją tam bardziej potrzebują.

W sprawie nowelizacji ustawy o urenach.

Zjazd stwierdził, że kilkakrotnie już wysuwany postulat nowelizacji ustawy o urenach w kierunku przywrócenia zasady, że platne są wszystkie dni urenopow, niewyłączając niedzieli i świąt oraz w kierunku przywrócenia zasady, że zapłata za każdy dzień urenopow winna odpowiadać wysokości zarobku dnia roboczego, nie został dotychczas zrealizowany. Zjazd zwraca się do Rządu jak i do Sejmu R. P. w szczególności do posłów wychodzących z ramienia ruchu zawodowego do jaknajszybszej realizacji powyższego postulatu w porozumieniu i fałczniu z innymi Związkami Zawodowymi.

W sprawie ngruntowania finansowych podstaw Spółki Brackiej.

Zjazd poleca władzom Związku przeprowadzenie w roku bieżącym kolejnych pertraktacji z przemysłowcami oraz Rządem, celem trwałego udzielenia finansowych podstaw Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach. Zjazd stwierdził, że do udzielenia finansowego Spółki Brackiej, celem zapewnienia remontu jej relikcji konieczne jest pochylanie do świadczonych finansowych przemysłowców we wschodnich,

W sprawie ustawodawstwa robotniczego.

Zjazd poleca władzom związkowym, zwrócić baczną uwagę nathedopuszczenie do zwiększenia walki z bezrobociem przy-

sienia lub pogorszenia ustawodawstwa robotniczego, a w szczególności ustawy o Radach Związkowych i demobilizacji gospodarczej w chwilie upłygnięcia terminu konwencji genewskiej. Zjazd poleca władzom związkowym, dla obrony tych ustaw użyte były wszelkie dostępne środki. Jednocześnie Zjazd jeszcze raz podkreśla żądanie, by na terenie całego państwa wprowadzone ustawodawstwo analogiczne do ustawy o Radach Związkowych, demobilizacji gospodarczej, umówach zbiorowych i przywilejach rozmieszczenia.

W sprawie jednolitego frontu Związków Zawodowych.

Aprobując całkowicie dotychczasowe poczynania władz związku w sprawie utworzenia jednolitego frontu Związków Zawodowych, Zjazd podkreśnia niezmienną dobrość międzwiazkowego porozumienia, w celu solidarnej i jednolitej obrony postulatów klas robotniczych. Dotekże Zjazd poleca władzom związkowym uczynić wszystko, aby utworzone porozumienie zostało potknięte i na stałe utrzymane. W związku z temi Zjazd zmarznięty jest jednak jak nałożyć potępienie tych przywódców z prasą ZPP, zwiększać w stosunku do ZPP, pragnąc w ten sposób osiągnąć jego rozwój i znaczenie. Zjazd wyraża głębokie przekonanie, że stosowanie metod kłamstwa i oszczerości zemści się fatalnie przedwczesnym na tych, którzy leżą stosują dla swych własnych interesów.

Wybory na kopalni „Niemy”

W dniu 27 i 28 bm. odbędą się wybory do rady zakładowej na kopalni „Niemy” w Świętochłowicach. Lista ZZZ oznaczona została Nr. I. Czołowym kandydatem tej listy jest znany i popularny na terenie kopalni działacz robotniczy Jan Bryla. — Wszyscy członkowie ZZZ i sympatycy znajdują się na liście Nr. I.

Sekretarz Z. Z. P. skazany na areszt za brutalną represję.

25 b. m. przed sądem grodzkim w Katowicach odbyła się rozprawa z oskarżenia prywatnego sekretarza ZZZ p. Jana Sitka przeciwko sek. ZZP Czardybonowi, który przed kilku tygodniami w sposób brutalny napadł na p. Sitka w poczekalni Gen. Dyrekcji Zakładów Hohenhego. W wyniku rozprawy sąd skazał sek. ZZP Czardybona na dwa tygodnie aresztu (z zawieszeniem na dwa lata) i ponoszenie kosztów sądowych i adwokackich.

Popularna wycieczka L. O. P. P. przy kopalni „Maks” w Michałkowicach

Tutejsze koło LOPP organizuje na dzień 31 b. m. popularną wycieczkę do Aleksandrowa w związku z poświęceniem nowego lorniska LOPP oraz samolotów ufundowanych przez społeczeństwo śląskie. Koszt przejazdu koleją, wraz z wolnym wejściem na lornisko, będzie wynosić około 4 zł. od osoby. Przy zgłoszeniu się ponad 500 osób zbiórka kolejowa znacznie większa, bo aż 75 proc. Zgłoszenia na wycieczkę przyjmują codziennie od godz. 14–15 sekretarz koła LOPP w Michałkowicach p. inż. Krygier.

Nowe władze naczelne Związków Górników Z. Z. Z.

Katowice, 26 maja.

Wybory dokonane przez III-ci Zjazd Związków Górników Z. Z. Z., daly następujący skład osobowy władz naczelnych Związków:

Zarząd główny: poseł Franciszek Fesser prezes, poseł Tadeusz Gdula (Chrzanów), Franciszek Borgiel (Czechowice), Leon Kaczmarek (Siemianowice), Wincenty Kucharzak (Zagłębie Dąbrowskie), Karol Bałczyk (Kołoszycy), Franciszek Kruczek (Katowice-Bogucice). Sekretarz: Józef Nowak (Wielka Dąbrowa), Bolesław Hurny (Bytków), Wilhelm Milic (Katowice-Zawodzie), Hermann Stanik (Ruda Śląska) i Antoni Sobkiewicz (Nikiszowice), zastępcy Fabian Kobel (Popielów) i Dynarowicz (Zagłębie Dąbrowskie).

Hojny, poseł Juliusz Zająć (Wodzisław), Stanisław Brzuzeck (Nowa Wieś) i Wilhelm Goj (Kosztowy).

Komisja Rewizyjna: Jan Drzymała (Chorzów), Dominik Witek (Bieliszowice), Franciszek Borgiel (Czechowice), Leon Kaczmarek (Siemianowice), Wincenty Kucharzak (Zagłębie Dąbrowskie), Karol Bałczyk (Kołoszycy), Franciszek Kruczek (Katowice-Bogucice).

Sąd Honorowy: Józef Nowak (Wielka Dąbrowa), Bolesław Hurny (Bytków), Wilhelm Milic (Katowice-Zawodzie), Hermann Stanik (Ruda Śląska) i Antoni Sobkiewicz (Nikiszowice), zastępcy Fabian Kobel (Popielów) i Dynarowicz (Zagłębie Dąbrowskie), Ochmann Antoni (kop.

Wiadomości bieżące.

Wtorek
26
maja

Dziś: Filipa Neron.
Jutro: Bedy, Jana I
Wschód słońca: 3:44
Zachód słońca: 19:39.

Posiedzenie komisji budżetowo- skarbowej Sejmu Śląskiego.

(—) We wtorek, 26 maja, odbyło się posiedzenie komisji budżetowo-skarbowej Sejmu Śląskiego. Na porządku dziennym znajduje się sprawą wniosku Śląskiej Rady Wojewódzkiej, zawierającego projekt ustawy o gminach wiejskich.

(—) Posiedzenie Rady Miejskiej m. Katowic, w środę, 27 maja, odbyło się o godz. 17 w sali (sala posiedzeń Rady Miejskiej), posiedzenie Rady Miejskiej z nast. porządkiem obrad: Wprowadzenie w urzędu radnego miasta Libe'go Willhelma. 2) uchwalenie kwoty 34,000 zł tytułem dopłaty do wypłaty zapomog dla bezrobocnych, pobierających zapomogę z akcji Opieki Społecznej za m. k. (kolejnie i m. 1936 r. 3) zaświadczenie planu linii regulacyjnych ul. Jagiellońskiej i 47 m., na podanie od ul. Jagiellońskiej według projektu oddz. XXII z dnia 6 lutego 1936 r. 4) nabycie od Katolickiej Omijny Kościelnej woj. Piotra a Pawa gruntu pod budowę ul. Stalowej i przyznanie tej gminie subwencji w kwocie 32,201,78 zł. 5) Zatwierdzenie zmienionych planów regulacyjnych ul. Kościelskiej. 6) Pozostałe: Rzeczy Miejskiej do dyspozycji w roku bieżącym 1936/37 nadwyżki budżetowej braku w 1935/36 w wysokości 118,906,96. 7) Uchwała o dodatku do statutu z dnia 5. 9. 1935 r. w przedmiocie komunalnego podatku od podatku budynków.

Przy bólach reumatycznych w głowie podbrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych stosuje się naturalną wodę gorzką Franciszka - Józefa dla zadziennego oczyszczania przewodu pokarbowego. — Załączana przez lekarzy.

Burza gradowa.

W dniu wczorajszym przeszła nad Katowicami i okolicą w godzinach popołudniowych silna lawinica gradowa, wytrządzając znaczne szkody w rolnictwie i ogrodnictwie. O wielkim nasileniu burzy świadczy najlepiej to, że przez godzinę trwały nieprzerwanie niemal odgłosy grzmotów. Groze postępujące raz po raz obrywające powietrze oślepiające zygzaiki gąsawki.

Dancing-Bar „WOJKO”

Katowice, ul. Mickiewicza 8/I, Tel. 34420

ATRAKCYJNE WYSTĘPY

Zaista KRAKOWIECKA, tańce fantastyczne oraz in Orkiestra pod kierownictwem PAWEŁA DYMARA. W soboty, niedziele i święta F.W's O'Clock, Lokal otwarty do godz. 6-ej rano.

Wycieczka w Beskidy Śląskie.

Wydział Oświetlenia Publicznego w Katowicach organizuje wycieczkę do Beskidu Śląskiego podczas Zielonych Świąt, w której biorą udział organizacje młodzieżowe, a także i Związek Strzelecki. Wyjazd w niedzielę, dnia 31 maja, o godz. 4,30 rano z Katowic, pociągiem popularnym — Powrót w południówkę o godz. 18,30. Ceny biletów kolejowych 3 zł 50 zł, oraz jednorazowe 50 gr. Zgłoszenia z przekazaniem: plejadni kierować do Komendy Powiatów ZS, lub Komendy Podokręgu, Katowice, ul. Zamkowa 91 do dnia 28 maja br.

(—) Kolonie lecznicze Polskiego Czerw, Krzyża. We wtorek, 26 czerwca br., wysyła Polski Czerwony Krzyż Okręg Śląski do kolonii dziecięcej 150 dzieci. Dzieci, których otrzymały specjalne zadaniowania, zberają się na dworcu Katowickim w hali Nr. 2 o godz. 14.

(—) Walne zebranie NChZP, w Katowicach.

W środę, dnia 27 maja, odbyło się o godz. 18,30 w sali „Wyznacznik” przy ul. Jana 10. Walne zebranie NChZP, Kola Katowice Śródmieście. Na porządku obrad: wybór Zarządu i ciekawy referat p. dyr. Szwedera pt.: „Zagadnienie halutowe”. Goście wprowadzeni przez członków miały widziani.

(—) Letni czas w Lafie Miejskiej.

W Lafl Miejskiej istniała się czas kapelowa podczasowy od dnia 16 maja 1936 r., jak następuje: a) w płynawini od godz. 7 do godz. 9 dla parów, od godz. 9 do 11 dla pan, od 11 do 14 dla panów, od 14 do 16 dla pan, od 16 do 19 dla parów. We wtorki i piątki: od godz. 7 do godz. 11 dla pan, od 11 do 14 dla panów, od 11 do 16 dla parów, od 16 do 19 dla parów. W poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki odbywały się kursy pływańskie i lotki od godz. 18 do godz. 20. Kapel natryskowa dostępna we wszystkie dni obrotu od godz. 7 do godz. 19 bez przerwy dla parów, kapeli parowej i kapeli w wąsinach możliwa codzenna od godz. 9 do godz. 19. Kapeli parowej i gorąco-powietrzne sa otwarte dla gości w kątka średnie od godz. 9 do godz. 19, a w kątka we wszystkie dni przedstawiancze przedłużają się czas kapelowy do godz. 20. W niedziele i dni świąteczne fasada nieczynna.

Uchwały Śląskiej Rady Wojewódzkiej

Katowice, 26. 5.

Onezajd odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera dr Salomona posiedzenie Śląskiej Rady Wojewódzkiej, na którym powocono szereg następujących uchwał: przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności Rady Naukowej Muzeum oraz dyrektora Muzeum Śląskiego za czas 1 stycznia 1935 r. do 1 stycznia 1936 r. Zatwierdzono zarządzenie w sprawie wydawnictw Muzeum Śląskiego, Rada Woj. przyznała szeregowi gmin subwencje z budżetu Województwa Śląskiego na rok 1937 na budowę 1 rozbudowę szkół powszechnych w ogólnej kwocie 554,000 zł. Dalej Rada Woj. uchwałą przełożyła Sejmowi Śląskiemu: prawozdanie z zarządu Funduszu styczeń alianym, im. Karola Mirkiego i Pawła Stalmacha, za rok 1935/36. W związku z utworzeniem okręgowej targowiskowej komisji na obszarze Woi. Śląskiego przedstawiła Śl. Rada Woj. jaką kandydatów na członków tej komisji p. Bronisława Wójcickiego insp.

weterinarji w Urzędzie Woi. Śląskim i Stanisława Sobolewskiego dyrektorem w Katowicach, zas jako kandydatów na następców pp. Alfreda Joške, dyrektora w Chorzowie i Wacława Majcharskiego dyrektora rzecznego w Mysłowicach. Następnie uchwałą przypdzieliły pozytyki ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego 27 grudnia na budowę domów dla bezrobotnych w ogólnej kwocie 800,000 zł. Pozatem Rada wyraziła zgódę na wydanie rozporządzenia wojskowej Śląskiego o poborze sezonowej opłaty klimatycznej na rzecz gminy Breuna oraz wyraziła zgódę na wydanie rozporządzenia wojskowej Śląskiego o czasie ochronnym dla zwierzyń lownych w roku 1936/37. Ponadto Rada zatwierdziła uchwałę korporacji miejscowości miast Katowice i Chorzowa oraz Wydziału Powiatowego w Katowicach w sprawie zaciągnięcia pożyczek z Funduszu Pracy na cele inwestycji miejscowości. Wreszcie Rada załatwiała cały szereg spraw osobowych i komunalnych, kiedy kandydatów na członków tej komisji p. Bronisława Wójcickiego insp.

Wypadek kajakowców na Przemszy.

(M) Z wiosną zaczął się sezon wycieczek kajakowych. Wszyscy rzeki żarły się od entuzjastów dalekich wycieczek. Jednocześnie jednak pojawiła się coraz częstsza wiadomość o wypadkach, jakie zdziałyły się kajakowcom na wodzie. Niejednokrotnie bowiem amatorzy wioślańcie umieją pływać to też nie mogą spieć dać rade w czasie wypadku. Oto kronika mystyczka notuje świeże przykłady skutków lekkomyślności udarowania się na wycieczki kajakowe.

W ubiegły niedziele, płyneli kajakiem Przemsza Zygmunt Bardach i Helena Stroczyńska. W pewnej chwili kajak trafił na wir i przewrócił się. Kajakowcy wpadli do wody. Bardach uratował się, natomiast Stroczyńska, nie umiejąc pływać — poszła od razu na dno. Świadkowie z zajścia skoczyli z pomocą i po kilku minutach wydobyli Stroczyńską z wody. Oficer wypadku w stanie częściem odwiedził do szpitala w Mysłowicach.

Z Świętochłowickiego

(S) Katowicki Teatr Polski w Nowym Bytomiu wystawi dnia 27 maja, muzyczną komedię pt.: „Rozkoszna dziewczyna”. Peçczak o godz. 20.

(S) Miesiąc propagandy Związku Strzeleckiego.

W N. Bytomiu w przeddzień rozpoczęcia „Miesiąca Propagandy Z.” urządzono całystkę który zakończył się przed połkiem Niemangiem po Państwa przemówieniem konop. ref. w ob. p. Płonińskiego. W całystce wzięli udział oręda, orlice, strzelcy. Koło Przyjaciół Z. S. z przeszedłem inż. Absalonem, głównym dyrektorem Huty „Pokoł” na czele i inne organizacje. Następnego dnia odbyły się zabawy na intencje Z. P., w których wziął udział Oddział Z. S. Koło Przyjaciół Z. S. i zaproszone organizacje. Wieczorem odbyły się na boisku sportowym ognisko strzeleckie z dość bogatą i dobrze obmyślanym programem, — W Ruzidle S. I. w dniu 17 maja. Oddział Z. S. wraz z Kołem Przyjaciół Z. S. był obecny na nabożeństwie, wczorem odbyły się w święticy Z. S. na sźbiwe Leona zebranie, na którym uchwalono przystęp do budowy boiska sportowego dla Oddziału. Wieczorem na placu Z. P. i Wigury urządzone ognisko strzeleckie urozmaicone występami orkiestry, orłów i strzelców.

Z Pszczyńskiego

Uwolniony od zarzutu.

(P) Przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach odbyła się wczoraj rozprawa odwoławcza Jana Palki z Pszczyny, zasadzonego w kwietniu ub. r. na 2 lata więzienia za nakłanianie do zbrodni zabójstwa. Mianowicie, według brzmienia aktu oskarżenia, Palka, chcąc się pozbyć niejakiego Wintuszki, który wyprowadził go w pole i naraził na stratę 18.000 zł. przy kupnem domu, namówił rzekomo Marcina Nagowicę do zastrzelenia Wintuszki. Na rozprawie głównej świadkowie oskarżenia złożyli zeznania obciążające Palkę, wobec czego sąd wydał wyrok skazujący oskarżonego na 2 lata więzienia. Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu rozprawy w dniu wczorajszym wyroku uchylił, uwalniając oskarżonego od winy i kar.

Z zebrania koła PZZ w Krasowach.

Na ostatnim zebraniu Koła Polskiego Związku Zachodniego w Krasowach wygłosił kierownik Z. Chwyciak referat pt.: „Walka o język dziecięcy polskich na terenach przedszkoli i szkół gospodarki Śląskiej”. Po referacie rozwinięła się żywia dyskusja, w czasie której zebrani poruszili szereg zagadnień dotyczących „szkoły narodowej”. W końcu omówiono bieżące sprawy organizacyjne.

Z Rybnickiego

R. Zebranie NChZP, w Zamysłowie.

Dnia 24 maja, odbyło się w Zamysłowie zebranie tematycznego Koła NChZP, przy udziałzie posła na Sejm RP Piechocaka, który wygłosił do zebranych członków obserwację referat na temat polityczny i gospodarczy. Przemówienie p. posła Piechocaka wygłaszało było przez zebranych z wyjątkiem zaistnienia. Pan poseł apelował w swem przemówieniu do członków, by jednolito się pod egidą Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy jako związku partycypującego na ideologii Komendanta.

Srodek leczniczy o światowej sławie.

Ody w roku 1899 oddano w ręce lekarzy Aspiriny, ten doskonaly środek pomocy w walce z balem, niet zapewne nie przeczuwał, iż zdrobi do siebie wkrótce cały świat. Kiedy w 2 lata po ukazaniu się Aspiriny zacobrał w roku 1911 Papile Plus i Aspirina ostatecznie go do słynnych polów, sława jej została ugruntowana.

We wszystkich częściach świata znana i stosowana Aspiryna. Na Dalekim Wschodzie znamy ją w Chinach i Indiach. W Ameryce Latina stosuje się ją chorobach. Jej działań leczniczych przy różnych chorobach.

Pamiętaj, że zmniejszysz bezrobocie, popierając wyroby krajowe!

(K) Kradzież mieszkańiona.

Józef Kubaty, w Nowej Wsi, domniósł, że 24 bin, wkrótce się nieznanym złodziejem do jego mieszkania skradziono skrzynie srebrne, 850 zł gotówki portfel skórzany i szereg drobiazgów. Iśćmieli wartości około 1000 zł. Dochodzenia w ps. Kradzieży mieszkańiona.

Z Myślowic

(M) Wypadek w czasie bawy

W czasie pledenckiej bawy, w lesie w Jeziorze Brzezickim schroniły się pod drzewo 42 letnie Elphieba Borowikówka, A. W. powieściowej siedziby uderzył plonur, a Borowikówka doznała urazu głowy. Świadkowie wypadku odwiedziły ojciec właściwy.

Z Katowickiego

(K) „Rozkoszna dziewczyna” w Bielszowicach. Katowicki Teatr Polski wystawi dnia 29 maja, w Bielszowicach o godz. 20 komedię muzyczną pt.: „Rozkoszna dziewczyna”.

